

Wianek Najśw. Marji Panny

Zbiór
modlitw
na cały rok.



Nakładem Sp. Wyd. K. Miarki



Imprimatur.

Wratislaviae, J. 24. Julii 1902.
Officium Vicariatus Generalis Episcopalis.
Nr. 5211. **Dr. Speil.**

Pozwalamy drukować.

Z Ordynaryjatu Biskupiego Pał.
W Przemyślu, 19 kwietnia 1902.



† **Jurek Sebastjan,**
biskup.

N 1416.

KALENDARZ

Rok kościelny

Zaczyna się od pierwszej niedzieli Adwentu i dzieli się na 3 części: Okres Bożego Narodzenia, Wielkanocy i Zielonych Świąt. Pierwsza część trwa od 1. niedzieli Adwentu do ostatniej po Trzech Królach, druga od niedzieli Starozapustnej aż do Wniebowstąpienia, trzecia trwa do końca roku.

Adwent

Ponieważ niedziel adwentowych powinno być cztery, przeto pierwsza niedziela adwentowa jest zawsze najbliższa św. Andrzeja, to jest: niedziela następująca po 26. listopada, która też i w sam dzień św. Andrzeja przypaść może.

Suche dni

Przypadają w środę, piątek i sobotę. Pierwsze: Po trzeciej niedzieli adwentu. Drugie: po niedzieli wstępnej (pierwszej) postu. Trzecie: po Zielonych

Świątkach. Czwarte: Po Podwyższeniu świętego Krzyża.

Czasy zakazane

Wesela małżeńskiego Kościół św. zakazuje od pierwszej niedzieli adwentowej aż do święta Bożego Narodzenia włącznie i od Środy Popielcowej aż do 1. Święta Wielkanocnego.

MAŁY KATECHIZM

Dziesięcioro Bożego przykazania

Jam jest Pan Bóg twój, którym cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli.

1. Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną.
2. Nie będziesz brał Imienia Pana Boga Twego nadaremnie.
3. Pamiętaj, abyś dzień święty święcił!
4. Czcij ojca twego i matkę swoją, abyś długo żył i dobrze ci się powodziło na ziemi!
5. Nie zabijaj!
6. Nie cudzołóż!
7. Nie kradnij!

8. Nie mów przeciw bliźniemu twemu fałszywego świadectwa!
9. Nie pożądaj żony bliźniego twego!
10. Nie pożądaj domu jego ani roli ani sługi ani służebnicy ani wołu ani osła ani żadnej rzeczy, która jego jest.

Dwa przykazania miłości

1. Będiesz miłował Pana Boga twego z całego serca twego, z całej duszy twojej, ze wszystkich sił twoich i ze wszystkich myśli twoich.
2. A bliźniego twego jak siebie samego.

Pięć przykazań kościelnych

1. Postanowione od Kościoła Bożego dni święte święcić.
2. Mszy świętej i kazania w dni święte i w niedziele z uczciwością i nabożeństwem słuchać.
3. Nakazane w pewne dni posty zachować i od niektórych pokarmów się wstrzymać.
4. Spowiadać się przynajmniej raz w rok przed kapłanem do słuchania

spowiedzi upoważnionym i przystąpić do Komunii świętej w czasie Wielkanocnym we własnym kościele parafialnym lub innym za dozwoleнием swego pasterza.

5. Wesel zabaw publicznych w czasach zakazanych nie sprawować.

**Kto chce być zbawionym,
musi wiedzieć i wierzyć że:**

1. Jest jeden Bóg.
2. Bóg jest sędzią sprawiedliwym, który za dobre nagradza a za złe karze.
3. Są trzy Osoby Boskie jednej istoty i natury: Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch święty.
4. Druga Osoba Boska stała się człowiekiem, ażeby nas przez śmierć krzyżową odkupiła i wiecznie zbawiła,
5. Dusza ludzka jest nieśmiertelna.
6. Łaska Boska jest do zbawienia koniecznie potrzebną i człowiek bez tej łaski nic zasługującego na żywot wieczny uczynić nie może.

Siedem Sakramentów

1. Chrzest
2. Bierzmowanie
3. Ciało i Krew Pańska
4. Pokuta
5. Olejem świętym namaszczenie
6. Kapłaństwo
7. Małżeństwo

Pięć warunków do godnego przyjęcia Sakramentu Pokuty

1. Rachunek sumienia
2. Żal za grzechy
3. Mocne postanowienie poprawy życia
4. Spowiedź
5. Zadośćuczynienie

Dwa przykazania natury

1. Czego nie chcesz, aby ci kto inny czynił, tego nikomu nie czyń.
2. Wszystko, co chcecie, aby wam ludzie czynili, to i wy im czyńcie.

Trzy cnoty Boskie czyli teologiczne

1. Wiara
2. Nadzieja

3. Miłość

Cztery cnoty główne czyli kardynalne

1. Roztropność
2. Wstrzemięźliwość
3. Sprawiedliwość
4. Męstwo

Cnoty obyczajowe, przeciwne siedmiu grzechom głównym

1. Pokora
2. Szczodrość
3. Czystość
4. Miłość
5. Mierność
6. Cierpliwość
7. Pilność w pracy i w służbie Bożej

Siedem darów Ducha św.

1. Dar mądrości
2. Dar rozumu
3. Dar rady
4. Dar mocy
5. Dar umiejętności
6. Dar pobożności
7. Dar bojaźni Bożej

Najprzedniejsze dobre uczynki

1. Modlitwa
2. Post
3. Jałmużna

Uczynki miłosierne co do ciała

1. Łaknącego nakarmić
2. Pragnącego napoić
3. Nagiego przyodziać
4. Podróżnego w dom przyjąć
5. Chorego nawiedzić
6. Więźnia wykupić
7. Umarłego pogrzebać.

Uczynki miłosierne co do duszy

1. Nieumiejętnych nauczać
2. Grzeszących upominać
3. Wątpiącym dobrze radzić
4. Smutnych pocieszać
5. Krzywdy cierpliwie znosić
6. Urazy chętnie darować
7. Za żywych i umarłych się modlić.

Rady ewangeliczne

1. Dobrowolne ubóstwo
2. Dozgonna czystość

3. Zupełne posłuszeństwo duchownemu przełożonemu

Cztery rzeczy ostateczne

1. Śmierć
2. Sąd
3. Niebo
4. Piekło

Siedem grzechów głównych

1. Pycha
2. Łakomstwo
3. Nieczystość
4. Zazdrość
5. Obżarstwo i pijaństwo
6. Gniew
7. Lenistwo

Sześć grzechów przeciw Duchowi św.

1. Grzeszyć zuchwale w nadziei miłosierdzia Bożego
2. O łasce i miłosierdziu Boskiem rozpaczać
3. Uznanej chrześcijańskiej prawdzie się sprzeciwiać

4. Bliźniemu łaski Boskiej zazdrościć i go dla tejże nienawidzić
5. Na zbawienne napomnienia mieć ztwardziałe serce
6. W niepokucie rozmyślnie zostawać aż do śmierci

**Cztery grzechy do nieba o pomstę
wołające**

1. Rozmyślne zabójstwo
2. Grzech niemy czyli sodomski
3. Uciśnienie ubogich, wdów i sierot
4. Zatrzymanie zapłaty sługom, robotnikom i najemnikom

Dziewięć grzechów cudzych

1. Do grzechów radzić
2. Innym grzeszyć kazać
3. Na grzechy cudze zezwalać
4. Innych do grzechu pobudzać
5. Innych grzechy chwalić
6. Na grzechy cudze milczeć
7. Grzechów nie karać
8. Być uczestnikiem grzechu
9. Grzechu cudzego bronić

NABOŻEŃSTWO PORANNE

Krótką modlitwa poranna

Panie i Boże mój, dozwoliłeś mi szczęśliwie powstać z nocnego spoczynku, niechże więc najpierwsze uczucie dnia tego na chwałę Twoją obrócone będzie. Składam Ci dzięki, że się tej nocy żadne nieszczęście mnie ani tym, których kocham, nie stało i proszę Cię o błogosławieństwo na cały dzień dzisiejszy; polecam Ci dusze moją, ciało moje, myśli, słowa i uczynki moje; biorę na się znak Krzyża świętego: w Imię Ojca i Syna i Ducha świętego, z wiara i ufnością. O dobry Jezu! Miej mnie, błagam Cię, w swej łasce przenaświętszej, żebym naśladowując Ciebie, był dziś i zawsze cichy i cierpliwy, posłuszny i uległy dla rodziców i starszych, zgodny i łagodny w obcowaniu z rodzeństwem i towarzyszami, miłosierny dla ubogich, uprzejmy dla wszystkich. Proszę Cię, mój Boże, o zdrowie i o błogosławieństwo dla ro-

dziny i dzieci, dla krewnych, przyjaciół i domowników, o pocieszenie wszystkich strapionych i chorych, o opiekę nad biednymi, tułającymi się dziećmi i miłosierdzie nad duszami w czyśćcu. Ofiaruję Ci, mój Boże, wszystko, cokolwiek czuć i robić będę, niech każda chwila poświęcona będzie na cześć imienia Twojego i ku zbawieniu mej duszy. Wszystko, co mnie dziś spotka, uciechy czy smutek, chcę przyjąć od Ciebie, mój Boże, z pokorą i poddaniem się woli Twojej świętej, i każde uderzenie serca mojego Tobie na cześć i chwałę poświęcam. Amen.

Modlitwa do NMP

Najłaskawsza, najmiłosierniejsza Pośredniczko i Opiekunko moja, pierwsza po Bogu nadziejo, do Ciebie się uciekam, przed miłosierdziem Twojem upadam, obieram Cię sobie dnia dzisiejszego i zawsze za Panią i Matkę moją najmiłszą, a proszę Cię, abyś mnie dla miłości Jezusa Chrystusa, na którego mękę

i śmierć krzyżową z boleścią patrzałaś, przywiodła do łaski Bożej, abym przez pokorę i cichość, przez miłość i cierpliwość i przez naśladowanie wszystkich cnót Twoich, królestwa Syna Twojego szczęśliwie dostąpić mógł dla zasług Jego najdroższych. Amen.

NABOŻEŃSTWO DZIENNE

Akt intencji codziennej

Panie Jezu Chryste, w złączeniu z tym Boskim zamiarem, którym sam na ziemi przez Najświętsze Serce Twoje chwałę Bogu złożyłeś i takową teraz bezustannie w Najświętszym Sakramencie na całym świecie aż do końca świata, składasz w chęci naśladowania Najświętszego Serca Błogosławionej Maryi, zawsze Dziewicy Niepokalanej, ofiaruję Tobie jak najchętniej przez cały dzień dzisiejszy, żadnej z nich nie ujmując części, wszystkie me zamiary i myśli, wszystkie uczucia i pragnienia, uczynki i słowa. Amen.

*100 dni odpustu raz na dzień. Leon XIII,
19 grudnia 1885.*

Akt wiary

O Boże mój! Wierzę mocno z kościołem rzymsko-katolickim, żeś jest Bóg jeden w trzech osobach sobie równych, które mi są: Bóg Ojciec, Bóg Syn i Bóg Duch święty; że druga Osoba Trójcy Przenajświętszej, to jest Syn Boży, stał się człowiekiem dla zbawienia naszego, biorąc duszę i ciało w żywocie Przenajświętszej Maryi Panny za sprawą Ducha świętego; że za nas umarł na krzyżu; że trzeciego dnia zmartwychwstał a po czterdziestu dniach na niebiosa wstąpił; że tu na ziemi zostawił nam Siebie utajonego w Przenajświętszym Sakramencie; że przy końcu świata z chwałą wielką przyjdzie sądzić żywych i umarłych, by dobrym dać niebo a złym piekło na wieki.

Wierzę także w święty apostołski rzymsko-katolicki Kościół i w to wszystko, co

mi ten Kościół prawdziwy do wierzenia podaje, ponieważ Ty sam, Prawda, ani omylić się, ani omylić nie mogąca, to jemu objawiłeś i do wierzenia podałeś i podług tej świętej Wiary żyć i w niej umrzeć pragnę.

Akt nadziei

O Boże mój! Ponieważ jesteś wszechmocny i miłosierny, mam nadzieję i ufam mocno, że przez zasługi Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego, dasz mi chwalebne zmartwychwstanie i żywot wieczny, któryś obiecał tym wszystkim co po chrześcijańsku żyć będą, zachowując przykazania Boże i kościelne, dopełniając obowiązków stanu swojego, strzegąc się grzechu, czyniąc pokutę i uczynki dobre; co za pomocą łaski Twojej sobie postanawiam, a Tobie przyrzekam.

Akt miłości

O Boże mój! Ponieważ jesteś dobrem najwyższym i najdoskonalszym i miłością samą, któryś mnie pierwszy ukochał

miłością wieczną, któryś mnie z miłości stworzył, z miłości odkupił, z miłości tyleś mi grzechów odpuścił, i pomimo grzechów moich miłością Twoją niewymowną ciągniesz mię i naglisz do miłości Twojej: kocham Cię nade wszystko o miłości moja! I wolę wszystko cierpieć, wszystko i życie nawet postradać, aniżeli obrażając Ciebie znowu miłość Twą utracić; a dla tej miłości Twojej kocham bliźniego mego jak siebie samego i wszystkim nawet nieprzyjaciołom moim tak odpuszczam winy, jak chcę i pragnę, abyś mi odpuścił.

Akt skruchy

O Boże mój! Ponieważ jesteś nieskończenie dobry i ponieważ kocham Cię nad wszystko, żałuję, a patrząc na rany Zbawiciela mojego całym sercem boleję, żem Cię tak obraził grzechami moimi; a w tym żalu moim z miłości ku Tobie za pomocą łaski Twojej postanawiam i Tobie przyrzekam, że nigdy, nigdy

grzeszyć już nie będę i że jak najpilniej strzec się będę wszelkiej okazji do grzechu, a mianowicie tej dla mnie najniebezpieczniejszej: N.N. Tak mi Boże dopomóż. Amen.

AKTY STRZELISTE

Boże mój i wszystko!

50 dni odpustu za każdy raz i za zmarłych. Leon XIII, 1888.

Jezu mój, miłosierdzia!

100 dni odpustu za każdy raz. Pius IX, 1846.

Najsłodszy Jezu, nie bądź mi Sędzią, ale Zbawicielem.

50 dni odpustu za każdy raz

Słodkie Serce mojego Jezusa, spraw, niech Cię kocham, kocham coraz więcej.

300 dni odpustu za każdy raz. Kto przez miesiąc co dzień ten akt odmawia, a w dniu dowolnym wypowiedzi się, Komunię św. przyjmie, nawiedzi kościół i pomodli się na intencję Ojca św., uzyska odpust zupełny. Pius IX, 26 listopada 1876.

Przedwieczny Ojczy, ofiaruję Ci Krew
przenajdroższą Jezusa Chrystusa na
spłacenie grzechów moich i za potrzeby
Kościoła świętego.

100 dni odpustu za każdy raz.

Jezu, Maryjo, Józefie! Bądźcie ze mną
przy skonaniu.

Jezu, Maryjo, Józefie! Wam oddaję serce
i duszę moją.

Jezu, Maryjo, Józefie! Niech przy Was
w pokoju ducha oddaję.

*100 dni odpustu za każdy raz z tych mo-
dlitw. Pius VII, 1807.*

Jezu cichy i pokornego serca, uczyn serce
moje podług Serca Twego.

300 dni odpustu, raz na dzień.

Słodkie Serce Jezusa, bądź moją miłością.

300 dni odpustu raz na dzień.

Słodkie Serce Maryi, bądź moim ratunkiem.

*300 dni odpustu za każdy raz. Kto co
dzień przez miesiąc odmawia: odpust
zupełny, pod warunkami, j.w.*

Niech będzie pochwalone Święte i Nie-
pokalane Poczucie błogosławionej Pan-
ny Maryi.

*100 dni odpustu i za umarłych.
Pius IV, 1793.*

W poczęciu Twojem, o Maryjo Panno, byłaś Niepokalana, módl się za nami do Ojca, któregoś Syna Jezusa z Ducha św. począwszy porodziła.

*100 dni odpustu i za umarłych.
Pius IV, 1793.*

O Pani moja, o Matko moja! Cały się Tobie ofiaruję; a na dowód, żem cały Tobie oddany, ofiaruję Tobie dzisiaj oczy moje, uszy moje, usta moje, serce moje i całego siebie jak najzupełniej. Gdy przeto Twoim jestem, o dobra Matko! zachowaj mię, broń mię jako rzeczy i własności Twojej.

Przed tą modlitwą trzeba dla dostąpienia odpustu odmówić jedno „Zdrowaś”, a po niej jeszcze jedno westchnienie, które następuje. – 100 dni odpustu rano i wieczór. – Odpust zupełny raz w miesiąc, Pius IX, 1851.

O Pani moja, o Matko moja! Pomnij, żem Twój, zachowaj mię i broń mię jako rzeczy i własności Twojej.

40 dni odpustu, kiedy się w czasie pokusy odmówi, za każdy raz i za zmarłych. Pius IX, 1851.

O dziewic Stróżu i Ojcze, Józefie święty, którego wiernej straży sama Niewinność Jezus Chrystus i Panna nad pannami Maryja powierzona była: Ciebie przez ten podwójny a najdroższy Tobie powierzony skarb, przez Jezusa i Maryję, błagam i zaklinam, abym za Twą przyczyną od wszelkiej nieczystości zachowany, myślą niepokalaną i czystym sercem i ciałem Jezusowi i Maryi jak najczyściej służył. Amen.

Odpust 1 roku za każdy raz i za zmarłych. Pius IX, 1847.

Aniele Boży, Stróżu mój, mnie Tobie poleczonego z miłosierdzia Bożego w dniu tym oświecaj, strzeż, prowadź i rządz mną. Amen.

100 dni odpustu za każdy raz. – Odpust zupełny raz w miesiąc i w godzinę śmierci. I za zmarłych. Pius VII, 1821.

Zdrowaś Maryjo, boleściś pełna: Ukrzyżowany z Tobą: opłakanaś Ty między

niewiastami i opłakany owoc żywota Twego, Jezus. Święta Maryjo, Matko Ukrzyżowanego, wyjednaj nam krzyżującym Syna Twego łzy pokuty, teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

100 dni odpustu za każdy raz i za zmarłych. Pius IX, 1847.

NABOŻEŃSTWO DZIENNE

Modlitwa do

Najświętszej Panny Maryi

Pomnij, o najmiłociwsza Panno Maryjo, iż od wieków nie słyszano, aby ktokolwiek, uciekając się pod Twoją obronę, błagając o Twoją pomoc, zebrząc Twego wstawienia, został od Ciebie kiedy opuszczonym. Tą ufnością ożywiony, o Panno nad Pannami, o Matko, do Ciebie biegnę, do Ciebie przychodzę jako grzesznik płaczący staję przed Tobą. Nie chciej, Matko Słowa Wcielonego, gardzić słowami mojemu, ale usłysz je łaskawie i wysłuchaj. Amen.

300 dni odpustu za każdy raz. Odpust zupełny przez miesiąc. Pius IX, 1846.

Modlitwa do św. Anioła Stróża

Aniele Boży, Strózu mój, mnie Tobie z Opatrzności Boskiej zleconego, racz dnia dzisiejszego strzec, rządzić, bronić i do żywota wiecznego doprowadzić. Amen.

Modlitwa przed rozpoczęciem pracy

Boże i Ojczy nasz! Racz błogosławić pracom Twych dzieci, abyśmy je wszystkie od Ciebie zaczynali, przez Ciebie kończyli i wszystkie wykonywali na chwałę Twoją i pożytek dusz naszych. Amen.

Modlitwa w ciągu pracy

Wszystko Cię, mój Boże, chwali,
Aleśmy i to poznali,
Że najmilszą Ci się zdała
Pracującej ręki chwała.

Modlitwa po pracy

Dzięki Ci i chwała, Boże wszechmocny, żeś mi łaską swoją dopomógł do ukończenia tej pracy mojej; błogosław mi, o Panie, w pracy i spoczynku, błagam

Cię o to przez zasługi Tego, którego cały żywot był przykrą i nieustanną pracą. Amen.

Modlitwa przed jedzeniem

Oczy wszystkich czekają na Ciebie, o Panie, a Ty im dasz pokarm czasu swego, Ty otwierasz dobrotliwą rękę Twoją i napełniasz wszystko żyjące błogosławieństwem.

Chwała Ojcu i Synowi...

Panie zmiłuj się nad nami. Chryste zmiłuj się nad nami. Panie zmiłuj się nad nami.

Ojcze nasz. Zdrowaś Maryjo.

Błogosław Panie nas i te Twoje dary, które z dobroci Twej pożywać będziemy przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Modlitwa po jedzeniu

W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

Dzięki Ci składamy, o Panie Boże, Ojcze niebieski za wszystkie Twe dobrodziejstwa, któreśmy z dobrotliwej Twej

ręki otrzymali, który żyjesz i królujesz Bóg po wszystkie wieki. Amen.

Chwała Ojcu i Synowi...

Panie zmiłuj się nad nami. Chryste zmiłuj się nad nami. Panie zmiłuj się nad nami.

Ojczy nasz. Zdrowaś Maryjo.

O Panie, racz wszystkim tym, którzy nam dla Twego Imienia świętego dobrze czynią, wiecznymi dobrami nagrodzić, a nas wszystkich racz do niebieskiej Twej radości przypuścić. Amen.

A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże, niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.

Modlitwa w pokusach

Panie, ratuj mię, wesprzyj mię łaską swoją. Odwróć oczy moje od próżności.
– Wolę umrzeć, aniżeli grzeszyć.

Jeśliś w czem zblądził

Boże, bądź miłościw grzesznej duszy mojej. Zlituj się nade mną według wielkiego miłosierdzia Twego.

Modlitwa w utrapieniu

Pierwej niżlim był uniżon, jam wykroczył. Dobrze dla mnie, iżeś mię uniżył Panie! Abym się nauczył sprawiedliwości Twoich.

Modlitwa w dolegliwościach

Panie tu karz, tu siecz, tu pal te narzędzia, które służyły ku nieprawościom, bylebyś mi na wieki przepuścił.

W nieszczęściu

Pan dał, Pan wziął, jak się Bogu podobało, tak się stało. Niech będzie imię Pańskie błogosławione. Niech się dzieje wola Boża najświętsza.

Przy pokropieniu się święconą wodą

Przez to święte pokropienie
Boże odpuść me zgrzeszenie.
A tej świętej wody tknienie
Niech oddali szatańskie pokuszenie.

Kiedy lenistwo napada

Panie! Wspieraj mnie łaską Twoją, abym pokonał lenistwo, tego wroga mej duszy;

życie tak krótkie, chwil do pracy sposobnych tak mało; niechaj, pókim przy życiu i siłach, drogiego i niepowrotnego nie tracę czasu, dosyć wypoczną w niemocy i grobie.

W chwili umartwienia i bólu

Panie! Tyś na mnie zesłał to udręczenie, niech się dzieje święta wola Twoja. Ty mnie jedynie dla większego mego zamucasz dobra, dodaj tylko cierpliwości i siły. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

W chwili powstającej niespokojności

Panie! Zaradź złemu, oddal je, uspokój serce moje, napełnij je ufnością w Tobie; Ciebie wzywam, Ciebie błagam, przez zasługi i mękę Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Po doznanej radości

Boże, dzięki Tobie! Niegodnym tej pociechy. Nagródź sowicie tym, przez których podobało Ci się zesłać ją na mnie,

a chwała niech będzie Tobie na wieki wieków. Amen.

NABOŻEŃSTWO WIECZORNE

Dziękczynienie za dobrodziejstwa

O Boże mój, Dobroci nieskończona, z całego serca mojego dzięki Ci składam za niezliczone łaski i dobrodziejstwa; dziękuję Ci, żeś mię stworzył, żeś mię odkupił Przenajdroższą Krwią Syna Twego, żeś mię do św. wiary katolickiej powołać raczył, żeś mię dotąd przy życiu zachował; dziękuję Ci osobliwie za wszystkie łaski i dobrodziejstwa w tym dniu mi udzielone.

Niech Ci będzie Boże mój, wieczna chwała, cześć i dziękczynienie ode mnie i od wybranych Twoich w niebie i na ziemi i od wszelkiego stworzenia Twego, po wszystkie wieki wieków. Amen.

Żal za grzechy

i postanowienie poprawy

Ojczy miłosierdzia, który nie chcesz śmierci grzesznika, ale chcesz, aby się

nawrócił i żył, spojrzij na mnie według
mnóstwa litości Twoich. Wszystkie moje
przewinienia składam w przepaść mi-
łości Twojej wiecznej, którąś nas ukochał.
Boleję z całego serca mego, że przez
grzechy moje zagniewał Ciebie i na karę
zasłużył, że taką niewdzięcznością
wypłacił się Tobie, Panu i Bogu mojemu
za tyle i tak wielkich dobrodziejstw; ale
nierównie bardziej smucę się i boleję
dlatego, że Twój Majestat nieskończo-
ny, przed którym upadają na twarz Moce
niebieskie, że Ciebie, Boga, najwyż-
sze, nieskończone i najdoskonalsze Do-
bro, które kocham nad wszystko, obraził.
Błagam przez śmierć okrutną i przez mi-
łość niezmierną Syna Twego, a Zbawi-
ciela mojego Jezusa Chrystusa bądź mi-
łościw mnie grzesznemu i przepuść mi,
Najlitościwszy Boże, wszystkie grzechy
i przewinienia moje, którymi się brzydzę
i których nienawidzę nad wszystko inne
złe, a ja już mocno postanawiam i silnie

obiecuję, że odtąd za łaską Twoją życie moje poprawię i lepiej się przykładać będę do spełnienia obowiązków swoich, a unikać będę grzechów wszelkich i okazuj do nich.

Prośba o łaskę

Chcę tego wprowadzić i pragnę z całego serca mego, ale wierząc, że bez Twojej łaski nic człowiek nie może, proszę Cię Panie Boże mój o pomoc i wsparcie. Ojciec wszechmogący, od którego wszystkie dobre natchnienia pochodzą, daj mi też łaskę do ich wykonania, Panie Boże mój, wzmocnij moje postanowienie poprawy, daj je mężnie wykonać, abym żyjąc trzeźwo, sprawiedliwie i pobożnie w tem życiu, w przyszłym mógł Cię chwalić ze Świętymi Twymi na wieki. Amen.

Polecenie się Sercu Jezusowemu

O najśodsze Serce Jezusa, Tobie polecam tej nocy duszę i ciało moje, abym w Tobie słodko i bezpiecznie wypoczął. A ponieważ idąc na spoczynek Boga

chwalić nie mogę, Ty racz tego dopełniać za mnie tak, że ile razy serce moje uderzy tej nocy, tyle razy składaj za mnie chwałę Trójcy Przenajświętszej, a każdy oddech mój racz Jej ofiarować jako akt najgorętszej miłości mojej.

Modlitwa do NMP

O Pani moja, święta Maryjo! Polecam Twjej świętej obronie, szczególniejszej opiece i miłosierdziu dziś i po wszystkie dni i w godzinie mej śmierci siebie, duszę i ciało moje: całą nadzieję i pociechę moją, wszystkie uciski i nędzy moje, życie i koniec życia mego Tobie powierzam, ażebym przez najświętsze Twe wstawienie się i zasługi wszystkie moje sprawy urządził i wykonał według Twojej i Syna Twego woli. Amen.

*200 dni odpustu za pobożne odmówienie,
raz na dzień. Leon XIII, 15 marca 1890.*

Inna modlitwa do NMP

Bądź pozdrowiona najdostojniejsza
Królowo pokoju, Najświętsza Matko

Boża. Przez Najświętsze Serce Jezusa, Syna Twego, książęcia pokoju, uczisz gniew Jego i niech nad nami panuje w pokoju. Pomnij, o najmiłosierniejsza Panno Maryjo, iż nigdy nie słyszano, aby miał być opuszczony, kto pomocy Twej wzywał. Tą ufnością ożywiony spieszę do Ciebie. Nie chciej, Matko Słowa, odrzucać próśb moich, lecz je litościwie wysłuchaj i przyjmij, o łaskawa o słodka Panno Maryjo. Amen

300 dni odpustu raz na dzień. Odpust zupełny raz w miesiąc dla tych, którzy ją co dzień przez miesiąc odmawiają, a w dniu dowolnym spowiadają się, Komunię św. przyjmują, nawiedzą kościół i pomodlą się według intencji Ojca św.

Modlitwa do św. Anioła Stróża

O najukochańszy Aniele Boży, któryś mię dotąd strzegł tak troskliwie i bronił od niebezpieczeństw duszy i ciała, kocham cię i dzięki ci składam za wszystkie dobrodziejstwa. Racz także i tej nocy czuwać nade mną i bronić mię

od nieprzyjaciół zbawienia, bym zasłużył wraz z tobą kochać i chwalić Trójcę Przenajświętszą na wieki. Amen.

Aniele Boży, stróžu mój, mnie Tobie z dobroci Boskiej poleconego, strzeż, rządź i kieruj. Amen.

Modlitwa do śś. Pańskich

Święty Patronie mój N. i wszyscy wybrani Pańscy, chwalcie i wysławiajcie Pana naszego, dobroć i miłosierdzie Jego wyśpiewując na wieki i uproście mi u Boga, bym w łasce Jego żył, w łasce tej nocy spoczywał i w łasce umarł, a potem wraz z wami cieszył się w niebie na wieki. Amen.

Modlitwa do Pana Jezusa o szczęśliwą śmierć

Boski Jezu, Synu Boży wcielony, któryś dla naszego zbawienia raczył narodzić się w stajence, życie wieść w ubóstwie, utrapieniach i nędzy, a na krzyżu w strasznej męce umrzeć, proszę, abyś, gdy będę umierał, rzekł do Twego Ojca

Boskiego: Ojcze, przebacz mi! Powiedz do ukochanej Matki Twojej: oto Syn Twój. Powiedz do duszy mojej: dziś ze mną będziesz w raju. Boże mój, Boże mój, nie opuszczaj mię w owej godzinie. Pragnę, Boże mój, dusza moja pragnie Ciebie, któryś jest źródłem żywych wód, życie moje jak cień przemija, jeszcze malutko i dokona się wszystko! Przeto, o czcigodny Zbawicielu mój, od tej chwili aż na całą wieczność w ręce Twoje oddaję ducha mego.

O Panie Jezu, przyjmij duszę moją.
Amen.

300 dni odpustu za każdorazowe odmówienie tej modlitwy sercem skruszonym i nabożnie. Pius XI, 10 czerwca 1856.

Modlitwa do Matki Boskiej o dobrą śmierć

O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy. O ucieczko grzeszników, Matko konających, nie opuszczaj nas w godzi-

nę zejścia naszego, ale wyjednaj nam żal doskonały, skrucę serdeczną, odpuszczenie grzechów naszych, Przenajświętszego Sakramentu godne przyjęcie, wzmocnienie Sakramentem Ostatniego Namaszczenia, abyśmy bezpiecznie stanąć mogli przed tronem sprawiedliwego, ale i miłosiernego Sędziego, Boga i Odkupiciela naszego. Amen.

100 dni odpustu raz na dzień, Pius IX, 1856.

Modlitwa ku czci

św. Barbary o dobrą śmierć

Boże, któryś wybrał św. Barbarę na pociechę dla żyjących i umierających, użyż nam, za jej przyczyną, abyśmy zawsze żyli w Twej Boskiej miłości i całą nadzieję pokładali w zasługach najboleśniejszej męki Syna Twego, aby śmierć grzechu nigdy nas nie pochwyciła, lecz abyśmy pokrzepieni świętymi Sakramentami Pokuty, Eucharystii i ostatniego Namaszczenia mogli bez bojaźni dojść do wiecznej

chwały. O to błagamy przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

100 dni raz na dzień. Leon XIII, 1879.

NABOŻEŃSTWO PODCZAS MSZY ŚWIĘTEJ

Modlitwa przed Mszą św.

Wołasz Panie do ludzi: „Pójdźcie do mnie wszyscy”, staję więc i ja na Twoje wezwanie, bo za wiele dziękować i o wiele błagać Cię potrzebuję, mój Boże. O dajże mi tę łaskę, iżbym korzystał z tej chwili, w której się Ty sam Ojcu przedwiecznemu ofiarujesz za nas, i umiał Ci w niej przedstawić wszystkie swe prośby i troski, a zarazem cześć Ci należną oddać. Pozwól mi być świadkiem tej przenajświętszej Ofiary dla prawdziwej ulgi i pożytku mej duszy, dla wyjednania błogosławieństwa Twojego dla siebie, mojej rodziny i wszystkich bliźnich moich, a także dla uproszenia spokoju duszom drogich zmarłych. Pozwól mi ją rozpamiętywać z taką czcią

i nabożeństwem serdecznem, abym się stał godnym tych łask, jakie przez nią spłynąć mają na wszystkich tu obecnych i odwołujących się do zasług męki i krwi Twej przenaświętszej, mój Panie.

Kapłan zaczyna Mszę św.

Przychodzę, Panie, do ołtarza Twojego i pokłon Ci oddając, błagam o tego ducha modlitwy, jakim byłeś przejęty, gdyś się przed męką swoją modlił na Górze Oliwnej. Pragnę czuwać wraz z Tobą, mój Boże, ale dodaj mi łaski, aby serce moje nie znużyło się i nie zasnęło w modlitwie, rozbudź w nim skruchę i miłość ku Tobie; odsuń od niego daleko wszelkie myśli próżne; przejmij mnie pamięcią na obecność Twoją i tak moją duszą i wyobraźnią zawładnij, aby cała moja istota wyłącznie była przy Tobie, a serce polecając Ci prośby i potrzeby swoje, mówiło pokornie za Tobą: Ojcze mój! nie moja! ale Twoja niechaj się stanie wola.

Podczas *Confiteor*

Zanim błagać za sobą i drugimi Cię będę, wyznaję najprzód, mój Boże, z upokorzeniem głębokim, że m grzeszny jest bardzo i niegodny, abyś mnie wysłuchał. Więć przebac mi, o Panie, wszystkie przewinienia codziennie! Daj mi żałować serdecznie za te grzechy i ułomności moje, któreś krwawym potem odkupywał w Ogrójcu i odpuść mi je łaskawie, bo pragnę się poprawić i na Twe miłosierdzie zasłużyć.

Kapłan całuje ołtarz

Boże mój! Oczyść serce moje, aby się żadnym fałszem nie skalało nigdy, niechaj wiernie służąc i cześć Ci oddając, wytrwa do śmierci w gorącej miłości ku Tobie, Panu i Bogu mojemu; względem zaś wszystkich ludzi niech będzie zawsze prawe, szczere i wylane na wszelkie dla nich usługi, a gotowe do przebaczenia każdej choćby najboleśniejszej od nich doznanej przykrości, ażebyś mi

Ty, Panie, przebaczył, że dla grzechów moich byłeś zdradzony boleśnie.

**Kapłan idzie ku prawej
stronie ołtarza**

Panie mój, więzami skrępowany haniebnie, wybaw nas od wszystkiego złego, jakie nas uciska!...

Wybaw duszę moją od wszystkich wad, ułomności i cierpień, aby czysta i wolna od tego, co ją boli, swobodnie ku Tobie się wznosić i chwalić Cię mogła na wieki.

Kapłan czyta *Introit*

Cześć Ci Panie niosę i oddaję pokłon w Trójcy Przenajświętszej jedynemu Bogu mojemu! Błogosławione Imię Twoje święte – a dobroć Twoja bez granic; wzywam więc Ciebie z ufnością i wiarą owego Ewangelicznego celnika, wołając z nim razem: Panie! Bądź miłościw mnie grzesznemu. Amen

Podczas *Kyrie*

Panie, zmiłuj się nad nami! Panie, ulituj się nad niedolą naszą! Boże w Trójcy je-

dyny, wybaw nas i odpuść nam wszystkie winy nasze!

Podczas *Gloria*

Chwała niech Ci będzie, mój Jezu, boś Ty jest Syn Boga żywego, przed którym Święci i Aniołowie kolana swe zginają. Chwała Ci mój Jezu, żeś i mnie pozwolił, abym Ci grzeszną duszą i ubożuchnem sercem cześć także oddał. Więc niosę Ci ją z pokorą mój Panie, i wołam: Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli.

Na *Dominus vobiscum*

Racz, Boże, udzielić mej duszy tkliwej bacności na głos sumienia i natchnienie święte, abym żadnego z nich nie odrzucił od siebie i za przykładem św. Piotra gotowy był natychmiast złe w sobie uznawać i z żalem serdecznym do miłosierdzia Twojego o przebaczenie się zwracać.

Na *Epistolę*

Jakaż to wielka łaska, o mój Boże, żeś

mnie otoczył od dzieciństwa mego troskliwą bacnością rodziców i przełożonych moich, abym znał wszystkie Twoje prawdy, jakie do wiecznego zbawienia doprowadzić mnie mogą. Dzięki Ci za to składam, o mój Boże, i proszę o dobrą wolę przyjmowania ich głęboko do duszy i do serca mego, aby one stały mi się siłą, tarczą i pociechą pewną w mem życiu.

Podczas modlitwy *Munda cor meum*

Panie! mów do mnie, bo serce moje gotowe Ciebie słuchać: naucz mnie, a ja Cię wielbić będę z głębi duszy mojej; dopomóż mi do poznania i ukochania Cię nade wszystko, a ja życiem moim cześć i chwałę Imieniu Twemu przyniosę.

Ewangelia

Jezu Chryste, wzmocnij duszę moją, abym raz poznawszy i umiłowałszy Ciebie, ani słowem, ani czynem nie zaparł się Ciebie przed światem. Ustrzeż mię od grzesznej bojaźni i wstydu oddania jawnie

i publicznie czci Tobie przynależnej; niechaj nie zawaham się nigdy ugiąć przed Tobą kolana i kornie Ciebie pochwalić, i tak w cichości mej duszy, jako też głośno przed światem, niech usta i serce moje wyznaje: żeś Ty Syn Boga żywego, żeś Ty Pan i Odkupiciel mój, któremu wiernym w życiu i w chwili śmierci chcę zostać. Amen.

Podczas *Credo*

Wierzę, Panie, we wszystko, czego nasz Kościół św. w Twoim Imieniu naucza, ale daj mi łaskę, abym tej wiary dowiódł uczynkami moimi. Naucz mię żyć według słowa Twego, abym dostąpić mógł owego szczęścia, jakie przyobiecujesz tym, którzy słowa Twego słuchają i pilnie go strzegą w swej duszy.

Kapłan odkrywa kielich

Panie, nie jestem godzien, abyś się nademną zlitował, ale w imię Hostii, jaką Ci kapłan ofiaruje za nas, błagam Cię, Panie, żebyś tak serce moje usposobił, aby Ci się chętnie oddało i powierzyło

z wszystkimi uczuciami i marzeniami. Jezu Chryste! obnażony sromotnie, przyoblecz je niewinności urokiem i przyzdób wszystkimi cnotami, abyś je miłem uczynił dla siebie i wejrzyj na nie łaskawie. Przyjmij Panie, te ofiarę moją, bo ją łączę z ofiarą Ciała i Krwi Najświętszego Syna Twego, na uproszenie błogosławieństwa i opieki Twojej dla całego Kościoła katolickiego, dla mojej rodziny, dla mnie i dla wszystkich ludzi potrzebujących Twojego wsparcia i pociechy, przez zasługi tegoż Ciała i Krwi Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

Kapłan nakrywa kielich

Jezu Chryste, ostrem cierniem zraniony, ocal mnie od tych drobnych a codziennych życia przykrości, które cierpliwość wyczerpują prędej niż wielkie jednorazowe smutki.

Nie wydawaj serca mojego na ustawiczne walki, w których traci swoją swobodę i spokój. Jeśli tego dla dobra

mej duszy potrzeba, to o Panie, bądź w takich chwilach mocą i pokrzepieniem moim. Daj mi męstwo i cierpliwość w znoszeniu małych przykrości, aby dusza moja wyrabiała się w siłę do dźwignia choćby i ciężkiego krzyża, jeżeli mi taki przeznaczysz; naucz mię bez narzekania ból każdy przecierpieć i łączyć go pokornie z tym bólem, jaki Tobie korona cierniowa sprawiała; – a przez jej pamięć – ulżyć mi Panie, z miłosierdzia Twego, gdy siły słabnąć i odwaga odstępować mnie zacznie; nie wystawiaj mej duszy na próby, któreby ją zwalczyć i od Ciebie oddalić mogły, o Boże!

Kapłan umywa ręce

Przepuść mi, Panie, wszystkie grzechy i uchybienia moje i powróć mi czystą niewinność młodzianków, a boleść Twoja, z niesprawiedliwych oskarżeń niechaj mnie osłoni przed sądami ludzi i od wszelkich niezasłużonych zarzutów. Zachowaj mi na całe życie dobre imię

przed światem, a niepokalaną czystość sumienia przed Tobą, o Najświętsza Ofiaro bez zmyzy!

Podczas *Orate Fratres*

Daj, Panie, wszystkim ludziom połączyć się z sobą duchem prawdziwej bratniej miłości, abyśmy nawzajem wspierając się przed Tobą, wspólnymi siłami dążyli do oddania Ci chwały i do uproszenia dla siebie łask wszelakich, jakie nam do osiągnięcia szczęścia na ziemi i w niebie są potrzebne; przez zasługi Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Podczas *Prefacji*

O Panie mój, wielka jest ta ofiara, jaką przez Twoją nieograniczoną miłość złożyłeś za nas Ojcu Przedwiecznemu! Mnie tak ciężko ponieść dla miłości Twojej najmniejsze umartwienie, a Ty się dobrowolnie poddajesz wyrokowi śmierci, byle mnie przed jej niebezpieczeństwem zasłonić. Dajże mi, Panie mój, ukochać Cię za to z całej duszy

mojej, Ciebie uczcić z taką pokorą i uniżeniem, z jakim wyznaję, żem ła-ski Twojej niegodny. O Boże mój, pragnę Cię uwielbiać i miłować nad wszystko, co drogie jest sercu mojemu na ziemi; pragnę Ci chwałę oddawać całym ży-ciem mojem i wszystkimi duszy, serca i umysłu władzami, i padam na kolana z wszystkimi niebios Aniołami, wołając: Święty! Święty! Święty! Pan Bóg Zastę-pów, pełne są niebiosa i ziemia chwały Jego!

Kanon Mszy świętej

Usłysz, Panie, pokorne prośby moje, jakie w imię tej najświętszej Ofiary zanoszę do Ciebie za rodzinę moją, krewnych i przyjaciół moich; polecam Ci Twój Kościół i widzialną głowę jego, papieża; wszystkich biskupów i kapłanów naszych. Daj im wszystkim łaskę do wypełnienia godnie ich obo-wiązków potrzebną, a pamiętaj o ubo-gich, chorych i smutnych, o zbłąkanych

sercem, o wszystkich chrześcijanach, o niewiernych i tych, którzy w grzechu śmiertelnym zostają, aby za łaską Twoją doznali ulgi na ziemi i doszli kiedyś do nieba. Niechaj ofiara Ciała i Krwi Jezusa wyjedna mi Twą łaskę, o Boże, za przyczyną Najświętszej Panny Maryi i wszystkich świętych Apostołów i Męczenników Twoich, a przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Podczas znaczenia 3 krzyżami

Jezu ukrzyżowany! Przez straszliwy ból ciała i serca Twojego błagam Cię, zasłoń mnie krzyżem swoim przed takim cierpieniem, któryby siły moje przechodziło! Jezu opuszczony od uczniów, przez gorzki smutek Twój, nie wystawiaj serca mojego na ciężkie próby życia, ale je tak usposób, aby się wysoko wznosić umiało nad to, co dotknąć je może, a w naśladowaniu Ciebie spokoju i szczęścia szukało. Amen.

Podczas Podniesienia

Witaj! O witaj mój Jezu Przenajświętszy! Witaj Synu Boga żywego, ukrzyżowany za mnie! Padam na kolana przed Tobą. Dusza moja się korzy przed ogromem niepojętej Twojej łaski i wołam ze czcią najwyższą:

Panie! Panie! Zmiłuj się nade mną! Panie, przyjmij za hołd mego uwielbienia tę nieudolność w oddaniu Ci chwały należnej! Tyś tu jest obecny z tem samem ciałem, co było w górę podniesione na krzyżu! Z tą samą krwią, co była do ostatniej kropli wytoczona z serca dla zbawienia mego, a ja nie wiem, jak Ci mam za to szczęście i łaskę Twoją dziękować! Więc niosę Ci i oddaję całą duszę moją, abyś ją uczynił wierną i miłą Tobie i pozwolił jej skorzystać z tej wielkiej i świętej dla nas ofiary.

Po Podniesieniu

Boże Przedwieczny, niechże Cię ta ofiara godnie pochwali i przebłaga za

nas! Niechaj wyjedna u Ciebie wszystko, co nam jest do szczęścia na ziemi i w niebie potrzebne i niechaj będzie dziękczynieniem za te dobrodziejstwa i łaski, jakie z Twojej Opatrzności zlały się już na nas. Przyjmij ją, Panie, jako zadośćuczynienie za winy dusz w czyścicu zatrzymanych i weź je do chwały swojej wiekuistej. Polecam miłosierdziu Twojemu dusze wszystkich zmarłych ukochanych, a osobliwie tę najdroższą dla mnie... której mi tak bardzo na tym świecie brakuje! racz je wybawić i przyjąć do szczęścia swojego, a pamiętaj i o tych, za które nikt się nie modli i o tych, co w oddaleniu od swoich ziemię tę opuściły... co najboleśniej za życia cierpiały i bliźnich kochały... co najsilniej do Ciebie tęskniły; co najwięcej dla Twojej miłości przebaczyć ludziom umiały, i za które Ty chcesz, abym ja Cię prosił.

Daj im, Panie, wszystkim odpoczynek

wieczny, a światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki wieków. Amen.

Nobis quoque peccatoribus

Panie mój! Jam grzeszny, ale odwołuję się do miłosierdzia Twojego i błagam Cię o nie, pełen żywej wiary, że więcej możesz mi przebaczyć, aniżeli ja zgrzeszyć potrafię. O! daruj mi wszystko, o Boże mój, czem Cię codziennie obrażam; pamiętaj i o mnie w Królestwie Twem niebieskiem i z wysokości krzyża wyrzeknij i mnie także słowo zbawienia wiecznego.

Podczas Pater noster

Ojcze nasz, któryś jest w niebie, niechaj Imię Twoje czczone będzie od wszystkich i po wszystkie wieki i czasy.

Obudź w sercu Mojem pragnienie, abyś Ty w niem królował na zawsze i naucz je zgadzać się z wolą Twoją przynajświętszą.

Pamiętaj, Panie, o potrzebach moich; a kiedy dusza moja tęsknić i łaknąć bę-

dzie, nakarm ją chlebem żywota. Przebacz mi, Panie, jako ja przebaczam wszystkim, co mnie zgorszyli, zasmucili, skrzywdzili i najpierwsi goryczą swobodę moją zatruli. Ja za nimi serdecznie modłę się, o Boże, do Ciebie z ukrzyżowanym Jezusem, i w Imię Jego proszę Cię, byś mnie nie wystawiał na pokusy wiodące do pychy, próżności, zazdrości, zawziętości i wszelkiego uczucia, co się Twojej świętości sprzeciwia, a wybawił mnie od każdego złego na duszy i na ciele. Amen.

Kapłan łamie Hostię św.

i wpuszcza cząstki Jej do kielicha

Panie mój, przełam we mnie wolę, wiodącą mnie do złego! Oczyść serce moje z wszystkich wad i uchybień mego wieku! Uwolnij duszę moją od wszystkich uczuć i myśli, które śmiercią Twoją na krzyżu są odkupione, i niechaj ta śmierć Twoja będzie jej zbawieniem, wraz z tymi, którym wejście do nieba otwarłeś.

Podczas *Agnus Dei*

Panie! Nie jestem godzien, abyś wszedł do przybytku serca mego, ale Cię dusza moja pożąda, a więc rzeknij słowo, a będzie zbawiona i z Tobą zjednoczona, w Tobie – i dla Ciebie tylko żyć będzie.

Kapłan modli się po Komunii św.

Jezu Chryste, w wielkiej chwale powstający z grobu! Ocal duszę moją od wszystkiego, co by ją do śmierci doprowadzić mogło. Daj mi tu cierpieć pokornie i cicho, jeśli to woła jest Twoją, i spraw, aby dusza moja stała się czysta i jasna, jak niebo, na godne dla Ciebie mieszkanie. Wierzę, o Boże mój, że miłość Twoja ku mnie nie podpada ani czasowi, ani zmianie, i że ukryty w tym Sakramencie Najświętszym jesteś dla mnie z tą samą miłością, z jaką mnie ukochałeś od chwili Twego wcielenia; niechże więc i ja kocham Cię wzajemnie, o Boże, i stanę się przez to godnym uczucia Twojego.

O chlebie niebieski, požądam Cię ze wszystkich sił mej duszy i proszę Cię o udzielenie mi darów, jakie zlewasz na tych, którzy Cię z doskonałem przygotowaniem do serca swego przyjmują. O chlebie życia, umocnij mnie! O chlebie życia, ożyw mnie! O chlebie miłości, przemień mnie w miłość Twoją, ażebym naśladował mem życiem najwyższą doskonałość Twoją. Amen.

Podczas ostatnich modłów

Przyjmij, Panie, tę ofiarę, jaką Ci kapłan złożył w mej obecności i niechaj ona wyjedna mi łaskę, iżbym gotów był wszystkiego raczej się wyrzec, niżeli Ciebie obrazić. Niechaj mnie ona w Twe ślady zaciąga do nieba. Zstąpiłeś na ten ołtarz, ażebyś wziął w posiadanie dusze i serca nasze i odebrał od nas cześć, jaką Ci winni jesteśmy! Przyjmij więc serce moje, o Boże, oddaję Ci je i Tobie poświęcam na zawsze.

Uwielbiam Cię i za Pana mojego uzna-

ję; ofiaruję Ci siebie samego, życie moje, wszystkie myśli i uczynki moje, i wszystkie prace moje, a w szczególności dzisiejszą. Rozporządzaj mną według woli Twojej i daj mi tę łaskę, ażebym raczej umarł, niżli Cię obraził śmiertelnie, ażebym życie całe był nieustanną ofiarą chwały i miłości żywej ku Tobie. Na koniec błagam Cię, o mój Boże, daj mi doskonałą uległość woli Twojej świętej, daj zwycięstwo nad namiętnościami memi, pomnożenie w cnotach chrześcijańskich, przebaczenie wszystkich grzechów moich, a następnie śmierć dobrą i szczęśliwą. Pobłogosław mnie, Panie! Błogosław także i rodzinę moją, moich przyjaciół i nieprzyjaciół i wszystkich, dla których mam obowiązki jakoweś, uczynź ich uczestnikami zasług tej świętej ofiary i racz wejrzeć okiem miłosierdzia na dusze w czyśćcu zatrzymane, czyniąc je godnymi przejścia do chwały Twojej.

Podczas Ite Missa est

Boże mój! Niechaj serce moje wzniesie się ponad ziemię i szuka Ciebie, światła swojego, i szczęścia prawdziwego w niebiosach! – tam niechaj dusza moja szuka spokoju i radości, aby je w Tobie znalazła i z Tobą cieszyć się mogła na wieki. Amen.

Podczas ostatniej Ewangelii

Nie rozumiemy dobrze Ewangelii, bo do zrozumienia przeszkadza nam pewność, że znamy ją dokładnie; nie znamy jej zasad, nie przenikamy jej ducha i szukamy w niej ciekawie słów ludzkich a Boskie zaniedbujemy zupełnie. Jedno słowo Ewangelii droższe jest niż wszystkie całego świata księgi; w niej źródło prawdy i mądrości wszelakiej. Z jakąż miłością, wiarą i czcią powinniśmy słuchać Jezusa. Powiedzmy więc teraz wraz z wielkim Apostołem: Panie, do kogóżbyśmy pójść mogli? Ty sam jeden tylko masz słowa żywota wiecznego. Amen.

Modlitwa po Mszy św.

O Panie mój najdroższy! Ofiara święta skończyła się, a ja z żalem i w upokorzeniu głębokim przebłagać Cię pragnę za moją nieuwagę, za roztargnienie myśli, i za tyle innych uchybień uczucia, które ku Tobie tylko zwracać się i dążyć powinno. Przebacz mi to, o Boże! Czuję w tej chwili, żem nie jest godny, abys wysłuchał zaniezionej do Siebie w ten sposób modlitwy, ale niechaj sama najświętsza Ofiara przebłaga i uprosi Cię za mnie, bo ja się z ufnością do zasług jej odwołuję i nią się zasłaniam przed strasznym gniewem Twoim. Niech mi wyjedna błogosławieństwo Twoje, aby za jego sprawą serce moje stało się lepsze i oczyszczone ze wszystkich grzesznych ułomności, a dusza się uświęciła i stała się coraz godniejszą tego, abys wejrzał na jej potrzeby i prośby. Amen.

Modlitwy po cichej Mszy św.:

Zdrowaś Maryjo – x 3

Antyfona:

Witaj Królowo! Matko miłosierdzia,
życia słodkości i nadziejo nasza, witaj!
Do Ciebie wołamy, wygnańcy synowie
Ewy! Do Ciebie wzdychamy, jęcząc
i płacząc na tym łożu padole. Tedy więc,
Orędowniczko nasza, one Twoje mi-
łosierne oczy ku nam zwróć. A Jezusa,
błogosławiony owoc żywota Twojego,
po tem wygnaniu nam ukaż. O łaskawa,
o litościwa, o słodka Panno Maryjo.

V. Módl się za nami święta Boża Rodzi-
cielko.

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic
Pana Chrystusowych.

Módlmy się

Boże! Ucieczko nasza i mocy, racz wej-
rzeć miłościwie na lud do Ciebie woła-
jący, a za przyczyną chwalebnej i nie-
pokalanej Dziewicy, Bożej Rodzicielki
Maryi, wraz ze świętymi Apostołami,
Piotrem i Pawłem, i ze wszystkimi Świę-
tymi, racz wysłuchać litościwie i łaska-

wie prośby, które za nawrócenie grzeszników, za wolność i podwyższenie świętej Matki naszej, Kościoła świętego do Ciebie zanosimy. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Święty Michale Archaniele, broń nas w walce, przeciwko złości i zasadzkom diabelskiem bądź nam obroną. Niechaj mu Bóg rozkaże, pokornie błagamy; Ty zaś, księżę wojsk niebieskich, szatana i innych złych duchów, którzy na zgubę dusz po świecie krążą, mocą Boską strąć do piekła. Amen.

Najświętsze Serce Jezusa, zmiłuj się nad nami! – x 3

300 dni odpustu. Leon XIII.

NIESZPORY

W imię Ojca + i Syna + i Ducha świętego.
+ Amen.

Boże, wejrzyj ku wspomózeniu memu.
* Panie pospiesz ku ratunkowi memu. *
Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świę-

temu, * jak była na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

PSALM 109 Dixit

Rzekł Pan do Pana mego łaskawym *
Swym głosem, siądź mi przy boku prawym, *
Aż Twoje wszystkie zuchwałę wrogi, *
Dam za podnózek pod Twoje nogi.

Berło Twej mocy wydam z Syjonu *
świat cały padnie u Twego tronu. * A Ty
używać będziesz praw swoich, * Wśród
nieprzyjaciół panując Twoich.

Skoro rozpocznesz Tve panowanie, *
Przy Tobie lud Twój w jasności stanie. *
Nim jeszcze zorzy świecić kazałem, *
Ciebie z wnętrzości moich wydałem.

Pan to poprzysiągł, Jego zaś mowa, *
Danego nigdy nie cofnie słowa, * Ty
jesteś kapłan do końca wieka * Według
obrzędka Melchizedeka.

Przy Twej prawicy Pan jest nad pany, *
W dzień gniewu swego zetrze tyrany. *
Sąd swój rozciągnie po całym świecie *

I nieposłuszne narody zgniecie.

Pyszna na ziemi głowę poniży, * która
mu Jego chwały ubliży, * Z mętnej po-
drodze pić będzie rzeki, * Dla tego głó-
wę wzniesie na wieki.

Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu *
Ojcu, Synowi, Duchowi świętemu, * Jak
na początku i zawsze i ninie. * Niech
Imię Pańskie na wiek wieków słyńie.

PSALM 110 Confiteor

Całem Cię sercem chwalić będę Panie,
* gdzie rada mędrców, gdzie cały zbór
stanie.

Wielkość niezmierna dzieł Boga Jakuba,
* Któremu władnie jak mu się podoba.

Co pocznie, wszystko pełne jest zacno-
ści, * pełne uwielbień, wiek sprawiedli-
wości, * Jego nie przetrwa żaden, a na
ziemi, * Wiecznie pamiętny będzie cudy
swemi.

Pan dobrotliwy, Pan to miłosierny, *
Karmi i hojnie bogaci lud wierny. * Sta-
teczny w słowie, co raz postanowił, *

Wiecznymi czasy tego nie odmówił.

Moc swą okazał, gdy wygnał pogany, *

A ten kraj synom Izraela dany * Sprawy

rąk Jego prawdą miarkowane, * A zaś

słusznością prawa prostowane.

Te się na wieki żadnych lat nie boją, *

Bo na słuszności i na prawdzie stoją. *

Pan sługi swoje z niewoli wybawił *

i dla nich wieczny testament zostawił.

Imię ma straszne i pełne świętości, *

A bojaźń Boża początkiem mądrości; *

Ci, co z niej biorą wzór życia na ziemi,

* Będą od wszystkich wiecznie chwalo-
nymi.

Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu
itd.

PSALM 111 Beatus vir

Szczęśliwy i nie zna kaźni * Kto

w Pańskiej żyje bojaźni. * Najmilsza

jemu jest droga, * iść według przykazań

Boga.

Krew jego zacna na ziemi, * Porówna

zawždy z możnymi. * Ród się cnotli-

wych rozpleni, * I będą błogosławieni.
Dom jego będzie obfity, * W zbiory
i trwałe zaszczyty. * A cześć pocziwe-
go człeka, * Pójdzie od wieka do wieka.
Niechaj noc zaćmi mgły swemi, * Świa-
łość jest nad cnotliwemi. * Zawsze im
Pan jest życzliwy, * Litośny i sprawie-
dliwy.

Człek miły pełen wesela, * Gdy drugim
swego udziela. * W słowie się swoim
tak rządzi, * Że co wyrzeczeń nie zbłą-
dzi.

Ludzka pamięć jego sprawy, * Uwieczni,
był to mąż prawy. * I zły go język nie
trwoży, * Bezpieczne w nadziei Bożej.
Stateczność jego cnej duszy, * Żadną się
rzeczą nie wzruszy. * Wydoła złej chwili
snadnie, * Aż nieprzyjaciel upadnie.

Rozsypał swoje szczodroty * Na wdowy,
biedne sieroty, * Przeto uczynnością
słynie, * I chwała jego nie zginie.

Zły na to patrząc boleje, * Zgrzyta
z zazdrości, sinieje. * Taki co w głowie

uradzi, * Do skutku nie doprowadzi.
Ojcu, razem i Synowi, * Świętemu także
Duchowi, * Jak była, tak niechaj wszę-
dzie * Wieczna chwała zawsze będzie.

PSALM 112 Laudate pueri

Chwalcie o dziatki najwyższego Pana, *
Niech Mu jednemu cześć będzie śpiewa-
na. * Jego niech Imię w uszach ludzkich
słynie. * Póki wiek późny swoim torem
płynie.

Gdzie słońce wschodzi i kędy zapada, *
Niechaj świat Boską chwałę opowiada: *
Pan ma narody wszystkie pod nogami, *
Jego się chwała wznosi nad gwiazdami.
Kto się wždy z Panem tym porówna,
który * Wysoko siedząc z swej niebie-
skiej góry, * I co na niebie i co jest na
ziemi, * Oczyma widzi niechronionymi.
On ubogiego z gnoju wyprowadzi, *
I z książętami na ławie posadzi. * On
niesie radość dla niepłodnej matki, *
Miłe w domu jej rozmnażając dziatki.
Chwała bądź Bogu itd.

PSALM 116 Laudate Dominum

Boga naszego chwalcie wszystkie ziemie, * Daj mu cześć winną całe ludzkie plemię. * Bo litość Jego nad nami stwierdzona * A prawda Pańska wiecznie uiszczona.

Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu, * Ojcu, Synowi, Duchowi świętemu * Jak była na początku i zawsze i ninie * niech Imię Pańskie na wieki wieków słygnie.

NIESZPORY DRUGIE

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.
R. Panie, ku ratunkowi memu pospiesz.
Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu; jak było na początku, i teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen. Alleluja.
Lub też: Chwała Tobie, Panie, Królu wiecznej chwały.

PSALM 109

Panu mojemu rzekł Pan Bóg odwieczny:
* Siądź przy mym boku na zawsze bezpieczny; * Twych nieprzyjaciół naba-

wiwszy trwogi, * Mocą najwyższą rzucę pod two nogi.

Berło Syonu, mego zamieszkania, *
Berło szczęśliwe Twego panowania, *
Wznosić cię będzie po ziemi bezpiecznie, *
Wśród nieprzyjaciół byś królował wiecznie.

W dzień ten radosny świetnej Twojej chwały, *
Gdy na swym tronie zasiądziesz wspaniały, *
Lud Twój zebrany, *
który Cię powita, *
Okryje ziemię jak rosa obfita.

Przysiągł Ci Pan Bóg, Stwórca tego świata,*
Przysiągł, że będziesz w nieskończone lata *
Najwyższym zawsze i wszechmocnym Panem, *
Jak Melchizedech królem i kapłanem.

Bóg sam przy Twoim boku zawsze będzie. *
Twoim utarczkom aby sprzyjał wszędzie. *
W dzień Swego gniewu poniży panięta *
Moc Jego ziemskie króle i książęta.

A gdy narody zuchwałe osądzi *
I spra-

wiedliwość uczyni, nie zbłądzi; * Pysznych tyranów gdy zniszczy Swą chwałą
* Ich trupami zboczy ziemię całą.

Swych nieprzyjaciół dosięgnie On wszędzie, * Choć w czas gonitwy z potoku pić będzie. * A gdy zupełnie zwycięstwo odniesie, * Laurem okrytą głowę Swą podniesie.

Chwała Ojcu i Synowi, * Świętemu także Duchowi, * Niech będzie zawsze stateczna, * Teraz i na wieki wieczna.

HYMN

Już słońce wschodzi ogniste, * Trójco, Ty światło wieczyste, * W sercach naszych, Trójco święta, * Rozlej miłość, niepojęta.

Ojcu razem i Synowi, * Świętemu także Duchowi, * Jak była, tak niechaj wszędzie * Wieczna chwała zawsze będzie.

MAGNIFICAT

Wielbij, duszo moja, Pana, * Któraś od Niego wybrana, * I wesel się w Bogu twoim, * Co jest Zbawicielem moim.

Wejrzał On z swojej stolicy * Na pokorę słuźebnicy, * I po wszystkie wieki czczoną * Chce ją mieć błogosławioną. Moc najwyższa mnie wślawiła, * Kiedy dla mnie uczyniła * Cuda nigdy niepojęte, * Której Imię zawsze święte.

A litość od pokolenia * Do pokoleń i zbawienia, * Tych, co się Boga lękają * I Panem Go swym uznają.

Wszechmocny Pan nieśmiertelną * Moc swą okazał i dzielną, * Gdy myśli pysznych rozproszył * I dumne serca pokruszył.

Bohaterów dumnomężnych * Gdy strącił z tronu potężnych, * A pokornych wyprowadził * I na tronach ich osadził. Gdy ubogich bogactwami * Dom napełnił i skarbami, * A pogardził bogatymi * I zrównał ich z ubogimi.

Sługę swego kiedy w stałą * Wziął w opiekę swą wspaniałą, * Izraela, miłośnierny * Bóg w przymierzach swoich wierny.

Który z naszymi przodkami, * Abrahama potomkami, * Uczynił i zawarł stałe,
* A na wieki wieczne trwałe.

Chwała Ojcu i Synowi, * Świętemu także Duchowi, * Niech będzie zawsze stateczna, * Teraz i na wieki wieczna.

SALVE REGINA

Witaj królowo, Matko litości, * Nasza nadziejo, życia słodkości. * Witaj Maryjo, Matko jedyna, * Matko nas ludzi. *
Salve Regina.

Nędzne my dzieci Ewy wołamy, * Do Ciebie, Matko, z płaczem wzdychamy: *
Niech nas wspomaga Twoja przyczyna *
Na tym padole. * Salve Regina.

O Pośredniczko! Rzuć Twe wejrzenie *
Łaskawe na nas, przyjmij westchnienie.
* Pokaż nam, Matko, Twojego Syna *
W górnej krainie, * Salve Regina.

ANTYFONA

*Od pierwszej niedzieli Adwentu aż do
NMP Gromnicznej*

Panno Maryjo, Matko wsławiona * Pana

naszego, bądź pozdrowiona; * Ty pośredniczką jesteś do nieba, * Dokąd nam ludziom dążyć potrzeba.

O gwiazdo morska, Panno nad panny, *
By Syn Twój przez Cię był ubłagany, *
Gdy na tej ziemi, na tej niskości * Lud grzeszny wstaje z swych nieprawości.

Za Gabryela Tyś zwiastowaniem * Stała się, Panno, godnem mieszkaniem *
Syna i Stwórcy dziwnym sposobem, *
O Panno czysta, bądź nam przed Bogiem Naszą obroną i pośredniczką, *
W czasie utrapień orędowniczką, * A my zaś Ciebie, Matko litości, * Wychwalać będziem na tej niskości. Amen.

ANTYFONA

Od MB Gromnicznej aż do Wielkiejnocy
Witaj Królowo niebianów * I Pani anielskich stanów, * Witaj Panno, pełna chwały, * Z której światłość świat cały.
Wesel się już uwielbiona, * Panno nad wszystkie wślawiona, * Święta Panno nad pannami, * Ty proś Chrystusa za nami.

ANTYFONA

Od Wielkiejnocy aż do św. Trójcy

Wesel się, Królowo miła, Alleluja, * Bo
Ten, któregoś zrodziła, Alleluja, * Zmar-
twychwstał Pan nad panami, * Módl się
do Niego za nami!

Albo:

Królowo niebieska, wesel się, Alleluja!
* Albowiem któregoś zasłużyła nosić,
Alleluja! * Już zmartwychwstał, jak po-
owiedział. Alleluja! * Módl się za nami
do Boga, Alleluja!

**MODLITWY
DO SPOWIEDZI ŚWIĘTEJ**

Nauka

*Zbawiciel nasz ustanowił w kościele
swoim Sakrament Pokuty, abyśmy prze-
zeń od wszelkich, chociażby najwięk-
szych grzechów oczyszczać się mogli.
A przeto nie pozwalaj, aby sumienie
Twoje przez dłuższy czas grzechem*

śmiertelnym obciążone zostawało, mając tak łatwy i skuteczny środek do pozbycia się go. Łatwo albowiem stać się może, że cię nagle śmierć zaskoczy, a wówczas zginąłbyś na wieki.

Przez Spowiedź świętą otrzymuje się:

- 1. Odpuszczenie wszystkich grzechów, których się kto spowiada, i tych, które bez własnej winy zapomniał, pod tym jednak warunkiem, że się ich wyśpowiada skoro je sobie przypomni.*
- 2. Odpuszczenie wiecznych, a częściowo także doczesnych kar za grzechy.*
- 3. Łaskę poświęcającą, jeśli ją kto przez grzech ciężki utracił, lub jej pomnożenie, jeżeli bez ciężkiego na sumieniu grzechu do Spowiedzi się przystępuje.*
- 4. Szczególniejszą pomoc Boską na unikanie grzechu, zwyciężenie pokus i złych skłonności, i postęp w cnotach.*
- 5. Pokój duszy i spokój sumienia: które stanowi największą człowieka szczę-*

śliwość na ziemi.

6. *Ażeby zaś tych nieocenionych łask przez Sakrament Spowiedzi św. dotąpić, potrzeba:*

a) *Sumienie swoje pilnie roztrząsać, czyli rachować.*

b) *Za grzechy serdecznie żałować, iż się przez nie obraziło najlepszego Boga.*

c) *Mocne czynić przedsięwzięcie, Pana Boga więcej nie obrażać.*

d) *Wszystkie swe popełnione grzechy, przy rachunku sumienia poznane szczerze, pokornie i zupełnie wyznać.*

e) *Pokutę przez kapłana naznaczoną wypełnić.*

Dobrze to uważ! że Spowiedź bez prawdziwego, nadprzyrodzonego żalu nie tylko jest nieważna, lecz jest świętokradztwem. Wzbudź więc w sobie żal tak mocny, na jaki tylko zdobyć się możesz. Najlepszym znakiem prawdziwego żalu

jest nienawiść i obrzydzenie grzechu, i mocne postanowienie, Boga więcej nie obrażać. Spowiedź zaś sama powinna być:

- 1. Szczera i otwarta, nic nie tając i nie ukrywając dla wstydu lub niepotrzebnej bojaźni.*
- 2. Pokorna bez wymówek i umniejszania.*
- 3. Krótka, bez gadatliwości i pośpiechu.*
– Tak się spowiadać masz kapłanowi, jak gdybyś to czynił samemu Chrystusowi Panu, którego oszukać nie możesz. Tak się spowiadaj, jak gdyby Spowiedź każda miała być ostatnią twojego życia. To pewne, że jedna Spowiedź będzie dla ciebie ostatnią – a może też ta właśnie, którą teraz chcesz czynić.

Westchnienie przed Spowiedzią

Oto pójdę do Ojca mego niebieskiego i powiem Jemu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw niebu i Tobie; nie wart jestem

nazywać się synem Twoim; przyjmij mnie jako pokutującego grzesznika! Udziel mi ze stołu Twojego nieprzebranego miłosierdzia tę jedną odrobinę łaski, ażebym grzechy moje poznać, opłakać, wyznać, i godne owoce pokuty za nie czynić mógł.

Dziękczynienie

Cóż Ci oddam o Panie! za wszystko, coś mi dobrze uczynił? Od wieków mnie umiłowałaś i do wiecznej szczęśliwości mnie przeznaczyłaś. Gdy jeszcze nie byłem niczem, dałaś mi jestestwo, a gdy byłem zginiony, Syn Twój jednorodzony stał się dla mnie człowiekiem, aby mię krwią swoją odkupił i zasług swoich uczestnikiem uczynił. Kościół św. katolicki ze wszystkimi jego Sakramentami dałaś mi za matkę, Anioła Twojego za obrońcę, kapłanów za przewodników i Świętych Twoich za przyczyńców. Czem Ci się odwdzięczę za te i za inne niepoliczone znane mi i nieznanne dobro-

dziejstwa, które dotąd odebrałem i nadal odbierać się spodziewam; czem za onę nieskończoną miłość i dobroć, z której one wypłynęły, i na wieki płynąć będą?... Chwałę, uwielbiam i błogosławię za nie Twoją niewysłowioną dobroć i miłość, i aż do skończenia życia chwalić, wielbić i błogosławić pragnę. Znając zaś nieudolność moją, ofiaruję Ci na dziękczynienie i wynagrodzenie co mam najdroższego, nieskończone zasługi jednorodzonego Syna Twojego, Pana i Zbawiciela naszego, wraz z zasługami Najświętszej Panny Maryi, jako też wszystkich Aniołów i Świętych, prosząc, abyś tę moją ofiarę łaskawie przyjąć raczył i mnie z opieki swojej nie opuszczał.

Prośba o oświecenie

Przez tę Twoją nieskończoną miłość i przez zasługi Jezusa Chrystusa, Najświętszej Panny Maryi, wszystkich Wybranych Twoich, błagam Cię Ojczy najmiłosierniejszy, do innych Twoich

dobrodziejstw i to jeszcze przydać, abyś ciemności duszy mojej światłem Twej łaski objaśnić, ostygłość serca mojego Twem ogniem niebieskim rozpalić, i mnie wspomóc raczył, abym należycie poznał i zrozumiał, jak często i jak ciężko Ciebie, co serce moje przenikasz i wszystkie me kroki policzyłeś, myślą, słowy, uczynkiem i opuszczeniem dobrego obrażem. Daj sercu memu i oczom moim strumienie łez żalu za popełnione nieprawości. Rozwiąż język mój do szczerego i pokornego ich wyznania, udziel pomocy do poprawy życia, abym od Twego namiestnika na ziemi i od Ciebie na niebiesiech odpuszczenia mych grzechów dostąpić zasłużył i wytrwał w pokucie aż do końca żywota mego. Amen.

O Maryjo, Matko miłosierdzia, pewna ucieczko pokutujących grzeszników, przyczyn się teraz za mną abym tę świętą spowiedź tak wykonał, jak gdyby była

ostatnią życia mojego, i abym przez nią dostąpił przebaczenia, i łaskę zupełnej życia mego poprawy. – Zdrowaś Maryjo itd.

Ty też o św. Aniele Strózu mój, przewodniku i towarzyszu najwierniejszy, oświeć mnie i dopomóż, abym do Sakramentu Spowiedzi św. godnie przystąpił.

Rachunek sumienia

Przypomnij sobie, kiedyś się ostatni raz spowiadał; czyliś żadnego grzechu nie zapomniał lub nie zataił – czyliś pokutę naznaczoną odprawił?... Przebież myślą 10 przykazań Boskich, 5 przykazań kościelnych, obowiązki twojego stanu (np. jak się zachowywałeś jako ojciec lub matka ... jako rzemieślnik lub sługa ... jako syn lub córka) i pomyśl czyliś przeciwko tym, myślą, słowy, uczynkiem albo opuszczeniem dobrego, któreś mógł i winien był czynić, nie wykonał. W grzechach ciężkich obowiązany jesteś ich liczbę wymienić, ile razy np.

w niedziele i święta bez ważnej przyczyny Mszę św. zaniedbałeś? ... ile razy w myślach nieczystych dobrowolnie miałeś upodobanie lub mowy lubieżne prowadziłeś lub wreszcie uczynkiem szóste przykazanie przestąpiłeś? itd. Także winieneś wyznać szczerze wszystkie okoliczności, które rodzaj grzechu odmieniają lub powiększają. Tak się spowiadaj, jak ci wskaże sumienie, które najlepszym jest każdemu zwierciadłem; abyś zaś mógł należycie ze wszystkiego się oskarżyć, winieneś pierwszej swe sumienie dobrze roztrząsać. Uważ dobrze co powiedział Apostoł Paweł: „Byśmy się sami sądzili nie byłibyśmy sądzeni.” Oświeci cię Pan Bóg i nie dopuści zbłądzić, jeżeli go o to prosić będziesz gorąco. Po czym masz wzbudzić żal i skrucę serdeczną.

Żal za grzechy

Ojciec miłosierdzia! Czemże Ci się odpłaciłem za miłość Twoją i dobrodziej-

stwa niezliczone?

Ach! Oto tylko niewdzięcznością, grzechami i nieprawościami! Czasu drogiego, którego mi pozwoliłeś, abym za moje dawniejsze grzechy uczynił zadość, abym nowe zasługi dla wieczności zbierał, wszystkich sił duszy i ciała, wszystkich darów Twoich nadużyłem, czyniąc przeciwko woli Twojej i grzechy na grzechy gromadząc! ... O ślepoto! O niewdzięczności moja! Obym Cię był nigdy żadnym grzechem nie obraził! Obym za to wszystko wynagrodzić Ci mógł! Lecz to nie w mojej jest mocy; grzech mój świadczyć będzie zawsze przeciwko mnie, i żem był złym i niewdzięcznym ku Tobie! Tylko skrucha serdeczna i łzy pokutne, któremi nie wzgardzisz, mogą grzechy moje zgładzić i pojednać mnie z Tobą! A więc, o mój Boże, żałuję za te i za wszystkie grzechy moje wiadome i niewiadome, a mianowicie za grzech N. żałuję, nie dlatego, że przez to nie-

bo utraciłem i na piekło i kary doczesne zasłużyłem, jak raczej żałuję z miłości ku Tobie, ponieważ przez grzechy moje Ciebie Boga mojego, najwyższe i najgodniejsze dobro, które nade wszystko z całego serca miłuję, obraziłem.

O najłaskawszy Boże! Uznaj co Twego jest we mnie, a zgładź, co Ciebie ode mnie odwraca; nie dopuść, aby mnie zgubiła złość moja: którego stworzyła Wszechmocna Dobroć Twoja. Wielkie, nader wielkie i liczne są grzechy moje, ale większe nierównie większe jest miłosierdzie Twoje, Ty więcej odpuścić, aniżeli ja dopuścić się mogę, Ty więcej przebaczyć, aniżeli ja przewinić mogę! – Ja wprawdzie przestałem być dzieckiem Twojem, lecz Ty nie przestałeś mieć serce ojcowskie dla mnie. Ja godzien nie jestem, ażebyś mię wysłuchał, lecz krew Jednorodzonego Syna Twego, która dla mnie popłynęła, woła za mną i ze mną: Ojcze zmiłuj się nade mną! Ojcze,

przepuść wszystkie grzechy moje! Żałuję za nie z całego serca z miłości ku Tobie i brzydę się nimi nade wszystko złe! Ojcze nieprzebranego miłosierdzia! Otwórz ku mnie Twoje Ojcowskie ramiona i przyjmij mnie dotychczas marnotrawnego, lecz odtąd już pokutującego i sercem skruszonego syna do łaski Twojej.

Mocne przedsięwzięcie poprawy

A teraz z miłości ku Tobie, szczerze postanawiam i obiecuję, zapomocą twej łaski życie moje poprawić, żadnym grzechem, a mianowicie ... Cię nie obrażać, okazji do grzechu unikać, szkodę bliźniemu wyrządzoną nagrodzić, grzechów moich wszystkich przed namiestnikiem Twoim kapłanem się wyspowiadać i nałożoną pokutę wypełnić.

Ażebym przebaczenia win moich uzyskał, odpuszczam i daruję z serca wszystkim, którzy mnie obrazili albo w czemkolwiek ukrzywdzili, tak jako

pragnę, abyś i Ty o Panie ciężkie winy moje odpuścić i darować mi raczył. Na zadośćuczynienie za grzechy moje i wyjednanie Twojej łaski ofiaruję Ci gorzką mękę i śmierć i nieskończone zasługi Syna Twego najukochańszego Jezusa Chrystusa, Jego Najświętszej Matki i wszystkich wybranych Twoich. W połączeniu z temiż zasługami ofiaruję Ci całe życie moje i wszystko to, co za pomocą Twoją uczynię dobrego lub przykrego ucierpię.

Ufam mocno w Twojej niezmierzonej Dobroci i Miłosierdziu o najłaskawszy Jezu, że mi przez Krew i Mękę Twoją Najświętszą odpuszczenia grzechów, łaski zupełnej życia poprawy i wytrwanie w dobrem aż do końca użyć raczysz, o co pokornie Cię proszę.

O Jezu, wejrzyj na mnie ubożego grzesznika okiem Twojego Miłosierdzia, jakiem wejrzałeś na upadłego Piotra w przedsionku, na Magdalenę przy

wieczery i na łotra na krzyżu, i spraw, abym z Piotrem nieprawości moje gorzko opłakiwał, z Magdaleną Ciebie gorąco miłował i z łotrem w królestwie Twojem Ciebie chwalił i uwielbiał na wieki. Amen.

**Modlitwa do Matki Najświętszej
Maryi, Ucieczki grzeszników**

Pamiętaj, o najdobrotliwsza Panno i Matko Boska Maryjo, że od wieków nie słyszano, ażeby kto uciekając się do Ciebie, Twej pomocy wzywając, Ciebie o przyczynę prosząc, miał być od Ciebie opuszczonym. Tą nadzieją ożywiony uciekam się do Ciebie, o Maryjo Panno nad pannami i Matko Jezusa Chrystusa, przystępuję do Ciebie, staję przed Tobą jako grzeszny człowiek drżąc i wzdychając. O Pani świata, nie racz gardzić mojami prośbami, o Matko Słowa przedwiecznego! Racz wysłuchać mnie nędznego, który do Ciebie z tego padołu płaczu o pomoc wołam! Bądź mi pomocą

we wszystkich moich potrzebach teraz i zawsze, a osobliwie w godzinę śmierci. O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo. Amen.

Żal mi tego serdecznie, że kiedykolwiek Syna Twojego najmilszego Boga mojego, Dobro moje najwyższe obraził; stanowią mocno, wiernie Mu odtąd służyć, Jego nade wszystko miłować. O najlitościwsza Matko Maryjo! Tyś po Bogu jedyna moja nadzieja, Tyś tronem łaski, od którego żaden grzesznik nie był odtrąconym. Tyś jest nadzieją tych, co wszelką nadzieję stracili. Tyś niezliczoną liczbę zapamiętałych grzeszników z piekieł wyrwała, jakby to więc być mogło, abyś mnie pokutującego od siebie odrzuciła? Nikt jeszcze nie zgiął, co Ciebie o Maryjo umiłował. Ufam przeto w Twojej macierzyńskiej miłości, spuszczam się na Twoją nieograniczoną dobroć, polegam na Twej wszystko mogącej władzy u Boga. Ty, o Maryjo, mo-

żesz gniew Syna Twojego ułagodzić; karzącą rękę obrażonego Ojca powstrzymać; zgubionego grzesznika z Bogiem pojednać.

Pokaż więc teraz, o Matko miłosierdzia Maryjo, na mnie nędznym grzeszniku, żeś Ty jest pewną obroną i ucieczką wszystkich grzeszników. O najlitościwsza Pośredniczko Maryjo, proszę Cię przez najczulsze serce Twoje, przez ciężko zranione Serce Syna Twego Jezusa, przedstaw mię Synowi Twojemu, pojednaj mię z Synem Twoim, pokaż Synowi Twojemu pełne żałości serce Twoje, na którym spoczywał po skonaniu i przez te najdzielniejsze miłości oznaki uproś mi odpuszczenie wszystkich grzechów i przewinień moich; uproś łaskę życia mojego poprawy, abym godne czyniąc owoce pokuty w Twojej i Syna Twojego służbie aż do śmierci wiernie pozostał. Amen.

Po Spowiedzi

Dzięki Ci składam nieskończone, o Boże dobroci, za Twe nade mną zmiłowanie! Tyś nie chciał śmierci, lecz nawrócenia mojego! Tyś nie wzgardził moją skruchą, ale przyjąłeś z miłością ojcowską i przez Twojego na ziemi namiestnika odpuściłeś w Sakramencie Pokuty wszystkie grzechy moje. Portargałeś pęta, które mnie krępowały, przywróciłeś na wolność synów Bożych i udarowałaś pokojem niebieskim. Tę wolność, ten pokój nie chcę więcej utracić ... Od tego momentu chcę Ciebie, niebieski Ojcze, kochać na wieki, i ile mi sił starczy, przez prawdziwą ducha gorącość, posłuszeństwo synowskie, przez pamięć na Ciebie nieustanną i poddanie się woli Twojej Najświętszej przez pilne czuwanie nad sobą i zmysłami swojemi, przez wierne wypełnianie obowiązków moich wynagrodzić i naprawić to, com w nieszczęsnem zaślepieniu mojem

opuścił i zaniedbał. Chociaż szczerze to moje postanowienie, wiem jednak z doświadczenia, że na sobie samym polegać nie mogę. Wielka jest moja słabość i nie-dołączność, i jednak w Tobie pokładam nadzieję moją! Ty możesz, Ty chcesz mi dopomóc i dopomożesz niezawodnie. Dopomagaj mi w tej mojej walce z grzechem; daj mi mocy potrzebnej naprzeciw pokusom, umorz we mnie złe moje skłonności i uczynź zwycięzcą wszystkich widomych i niewidomych duszy mej nieprzyjaciół, abym w dobrem do-trwał do końca. Amen.

Tobie także o Maryjo, Ucieczko grzesz-ników cześć i dzięki niech będą na wieki, iżeś Twoją przyczyną tak wielu grzesz-nikom, a teraz i mnie łaskę nawrócenia wyjednała. Proszę Cię teraz najpokor-niej, uproś mi nieocenioną łaskę wy-trwania w dobrem, jak ją zawsze wier-nym Twym sługom upraszałaś: abym uczynionemu dziś przy Spowiedzi św.

przyrzeczeniu zawsze wiernym pozostał, w cnotach postępował i tak koronę wiecznej szczęśliwości pozyskał, która przyobiecana jest tym, co aż do końca wytrwają w dobrem. Amen.

NABOŻEŃSTWO DO KOMUNII ŚWIĘTEJ

Krótką nauka

Co to jest Komunia św.? Najświętszy Sakrament Ciała i Krwi Pana Jezusa jest największą tajemnicą religii chrześcijańskiej, a zarazem największym dowodem miłości Boga i Zbawiciela naszego ku nam. W Sakramencie tym chce Pan Jezus przez Komunię św., w której przyjmujemy Go do siebie z Bóstwem i człowieczeństwem i z duszą i ciałem Jego Najświętszem łączyć się z nami jak najściślej w sposób tajemniczy. Chce przez to odnawiać pamiątkę miłości swojej, gdy nam daje na pokarm duszy swoje Ciało i swoją Krew Przenajświętszą, aby

wytrwała w walce przeciw złemu i osiągnęła żywot wieczny.

Pożytek częstej Komunii św.

Kto komunikuje godnie, ten sprawia Bogu radość niewysłowioną i zyskuje dla duszy swej tak wielki pożytek, że go ani wypowiedzieć nie można. Im kto częściej przyjmuje Komunię św., tem jest lepiej; a nawet gdyby ją przyjmował codziennie, nie byłoby tego za często, byleby tylko człowiek miał prawdziwą chęć i gorące pożądanie przyjęcia Najświętszego Sakramentu wraz z silną ufnością, że temu samem pomnażać się będzie w dobrem i w pobożności. A przypuściwszy nawet, że ktoś po przyjęciu ostatniej Komunii św. nie stał się pobożniejszym, ale przeciwnie, więcej aniżeli dawniej pełni grzechy, to nie powinien się tem odstraszyć, ale jeżeli się chce poprawić i stać się cnotliwym, niechaj przystąpi odważnie do Stołu Pańskiego i niech, wypowiedawszy się

szczerze, przyjmie Komunie św. Bo lubo on sam nie jest godzien Go przyjąć (bo nie masz człowieka na świecie chociażby najświętobliwszego, który by tego był godzien) to Jezus Chrystus jest godzien tego, aby go przyjąć.

Pod tym względem zasługują wszyscy na naganę, którzy rzadko przystępują do Komunii św. w mniemaniu że im dłużej czekają, tem godniejszymi będą jej przyjęcia; boć przecież im dłużej czekają, tem stają się niegodniejszymi, bo z dnia na dzień więcej grzeszą, wskutek czego serce ich, skalane coraz większym brudem grzechowym, zasługuje coraz mniej na to, aby było godnem przyjęcia Pana Jezusa. Gdyby natomiast częściej przystępowali do Komunii św., to z każdą Komunią św. stawaliby się pobożniejszymi i godniejszymi przyjęcia Chrystusa do swego serca. Jest rzeczą niezaprzeczoną, że kto wczoraj przystąpił do Komunii św. jest dziś godniejszym

przyjęcia Komunii św., aniżeli był wczoraj, bo Komunia wczorajsza uczyniła go lepszym i godniejszym.

Przystępuj więc duszo chrześcijańska do Komunii św. tak często, ile ci tylko czas pozwala i sumienie; nie zważaj przy tem na uwagi ludzkie i pozwól ludziom mówić, co im się będzie podobało.

O przygotowaniu się do Komunii św.

Do pobożnego przyjęcia Komunii św. nie wystarcza jeszcze, że ktoś wolny jest od grzechu śmiertelnego, ale trzeba przyjęcia Najświętszego Sakramentu pożądać gorąco.

Najlepszym sposobem wzbudzenia w sobie należytego nabożeństwa jest rozważanie, jak wielki pożytek przynosi Komunia św., a który jest tak wielki, że go żaden człowiek w zupełności ani poznać ani pojąć nie może. Do św. Mechtyldy rzekł Pan: „Gdyby człowiek zrozumiał, jak niezmierne błogosławieństwo i jaki pożytek przynosi mu Komunia św.,

umarłby z radości.”

Gdybyś jednak kiedykolwiek, mimo starania nie umiał wzbudzić w sobie nabożeństwa i serce twoje pozostałoby twarde i roztargnione, a chciałbyś chętnie przyjąć Komunię św. nabożnie, to nie obawiaj się, ale przystąp z ufnością do Stołu Pańskiego, a Komunia na pewno ci nie zaszkodzi. Św. Gertrudzie oznajmił bowiem Pan Jezus, że wystarcza Panu Bogu zupełnie, gdy człowiek życzy sobie mieć gorące pragnienie i prawdziwe nabożeństwo, a jeżeli więcej mieć nie może, to pożądanie jego jest przed Nim tak samo wielkim nabożeństwem, jakie w sobie wzbudzić pragnie. Inną naukę jeszcze odebrała św. Gertruda pod względem przygotowania się do Komunii św. w słowach, które Pan Jezus rzekł do niej: „Powinnaś się przygotować w prawdziwej skruszce i żalu serdecznym za wszystkie popełnione opieszałości; potem w wielkiej radości

powinnaś podziękować za wszystkie laski przez oddanie Bogu chwały, miłości i posłuszeństwa; po trzecie przez gorliwą wolę naśladowania Mego najświętszego życia przez ćwiczenie się w pokorze, cierpliwości, miłości i we wszystkich innych cnotach; po czwarte, przez wierne walczenie za prawdę i sprawiedliwość. Jeżeli kto przedstawi mi się w ten czworaki sposób przygotowany, do tego przyjdę na pewno z tylu laskami, że przez to uzyska owoc wiecznego zbawienia”.

Zachowanie się po Komunii św.

Skoro przyjąłeś Chrystusa, Pana naszego, to zachowaj się tak, jakbyś się zachował, gdyby król jaki wielki przybył do ubogiego twego domku, a ty byłbyś żebrakiem. Upadnij Mu więc w duchu do nóg, ucałuj Jego święte ręce, przywitaj Go jak najpokorniej i odpowiednio, jak jesteś usposobiony, przemawiaj do Niego, albo proś Go o odpuszczenie

grzechów, albo wynurz Mu swe troski i potrzeby, albo proś Go o łaskę, na jakiej ci zależy, albo przemawiaj do Niego słodkimi słowami miłości itp. Przede wszystkim jednak pamiętaj o tem, abyś ten skarb, który posiadasz w sercu, przechował jak najtroskliwiej, bo dopóki nie wydalisz z niego grzechem Pana Jezusa, tak długo masz w sobie Chrystusa w Ciele Jego świętem. Jeżeli już ten wielką odnosi korzyść, który w duchowy sposób ofiaruje Bogu Ojcu zasługi lub cierpienia Pana Jezusa, jakąż korzyść musi wyniknąć dla tego, który posiadając w sercu swoim w sposób rzeczywisty po Komunii św. Pana Jezusa, zasługi Jego składa Bogu Ojcu w ofierze?

MODLITWY PRZED KOMUNIĄ ŚW.

Modlitwa w pierwszy piątek miesiąca

Dzień dzisiejszy, który jest pierwszym piątkiem miesiąca, pragnę podług Twego życzenia, o Boski Zbawicielu, spędzić na oddaniu czci i uwielbienia w sposób jak najpobożniejszy Twemu Najświętszemu Sercu. Z największą radością gotów jestem spełnić Tve żądanie, aby dziś, wraz z wszystkimi wiernymi czcicielami Twego Boskiego Serca wielbić Twoją nieskończoną miłość i złożyć Ci za nią powinne dzięki. Równocześnie pragnę Tobie, Najukochańszy Zbawicielu, uczynić zadość za grzechy moje i za grzechy wszystkich ludzi.

Lubo nie posiadam tej wielkiej łaski oglądać Cię, o Jezu, w całej wspaniałości Twego Najświętszego człowieczeństwa, jak Cię widziała Błogosławiona Małgorzata Maria Alacoque, ani podzi-

wiać piękności Twego Najświętszego Serca jaśniejącego w blasku niebiańskiej światłości, to przecież widzę Cię, o Najukochańszy Zbawicielu oczami wiary, a odebrałem przecież dotąd tyle dowodów Twojej dla mnie niewyczerpanej łaskowości.

Upadam więc przed Tobą, o dobry Jezu, w najgłębszej pokorze i oddaję Ci cześć i uwielbienie! Postanowiłem też dzień dzisiejszy poświęcić cały na służenie Twemu Sercu Boskiemu. W tym celu przyjmę za łaską Twoją Komunię św. i pragnę ją przyjąć jak najgodniej i najpobożniej; w tym celu poświęcam wszystkie moje myśli, słowa i uczynki, wszystko, co dziś będę czynił i cierpiał, każde moje tchnienie, każde uderzenie serca na cześć i chwałę Twego Najśłodszego Serca.

Racz, najdobrotliwszy Jezu, przyjąć tę intencję moją i pobłogosław mi i kieruj mojami myślami i czynami

oraz zachowaj mnie od pokus, abym w dniu dzisiejszym nie obraził Ciebie nawet najmniejszym grzechem. Umocnij mnie łaską Twą świętą i zachęcaj do pełnienia cnót, abym w tym czasie, służbie Twego Boskiego Serca poświęconym, przez miłość tego Serca Twego Najśłodszego zaskarbił sobie zasługi ku zbawieniu wiecznemu. Amen.

Modlitwa ku przygotowaniu się do Komunii św.

O mój Jezu, klęcząc przed Tobą, utajonym w Przenajświętszym Sakramencie jednoczę się ze wszystkimi świętymi duszami na ziemi, ze wszystkimi członkami bractwa Twego Najświętszego Serca, bractwa wiecznej adoracji i apostołstwa modlitwy, szczególnie jednak z tymi, którzy jako ja, mają to szczęście przystąpić dziś do Komunii św.

– Ofiaruję Ci ją ku zadośćuczynieniu za wszystkie objawy obojętności i pogardy, jakie Cię spotykają ze strony ludzi.

Ach, mój najśłodszy Odkupicielu, z jaką serdeczną tęsknotą pragnę przez tę Komunię św. uwielbić Cię w sposób szczególny i równocześnie okazać Ci moją wdzięczności pełną miłość wzajemną, a Twojemu czci najgodniejszemu Sercu sprawić jak największą radość.

Bądź mi pozdrowione, szlachetne Serce Jezusa, w tej samej miłości, w której Duch św. utworzył Cię w łonie Przeczystej Dziewicy Maryi! Uwielbione Serce Najświętszej Panny, Twej Matki najukochańszej, poświęcam Ci moje biedne, grzeszne serce, które wybrałaś na świątynię Twej miłości i w niem składam Tobie, który jesteś naszym pokarmem duszy, Ciebie samego, jako rękojmię Twojego Boskiego zmiłowania i jako wynagrodzenie za grzechy. Pochwalone bądź, o najłagodniejsze Serce Jezusa, w tej samej miłości, w której na krzyżu skonałeś wśród cierpień nieopisanych!

Na wieki wysławiane bądź, o najwierniejsze Serce Jezusa, które po śmierci chciałeś być przebite włócznią żołnierza rzymskiego!

O Najświętsza Trójco, chwałę i uwielbiam Cię po tysiąc razy i przez najszlachetniejsze Serce Jezusa, jako i w imieniu wszystkich stworzeń, składam Ci na wieki podziękowanie za to, że temu Sercu Najśłodszemu naszego Zbawiciela udzielić raczyłaś tyle łask i darów. W najgłębszym szacunku ofiaruję Twemu Boskiemu Majestatowi toż Najświętsze Boskie Serce Jezusa ze wszystkimi Jego doskonałościami, jakie w Sobie mieści, ku Twej wiecznej chwale, czci i radości, z pokorną prośbą, abys najłaskawiej zechciała dla Jego zasług przebaczyć mi wszystkie grzechy i uświęcić i usprawiedliwić duszę moją, abym jak najgodniej zdołał przyjąć tę dzisiejszą Komunię św. Amen.

**Akty ku czci Pana Jezusa utajonego
w Przenajświętszym Sakramencie****Akt wiary**

O mój Boże i Zbawicielu obecny tu w najświętszym Sakramencie, wierzę w Ciebie; wierzę we wszystko, w cokolwiek katolik wierzyć powinien, albowiem to wszystko objawiłeś Ty, o Boże, który jesteś nieomylną prawdą. Szczególnie jednak wierzę bez najmniejszego powątpiewania w Twoją rzeczywistą obecność pomiędzy nami w tych przemienionych postaciach sakramentalnych.

Akt nadziei

Pokładam całe moje zaufanie w Tobie, o mój Boże! Z całą pewnością spodziewam się, że, o ile to od Ciebie zależnem będzie, dasz mi wieczną szczęśliwość, albowiem w tym celu stworzyłeś mnie i odkupiłeś Krwią Twoją Przenajświętszą i ponieważ w obietnicach Twoich jesteś nieskończenie wiernym i wszechmocnym Bogiem. A ponieważ tu już na

ziemi oddajesz mi się cały, czegoż nie miałbym się jeszcze od Ciebie spodziewać!

Akt miłości

O mój Boże i Panie, utajony w Przenajświętszym Sakramencie! Miłuję Cię nade wszystko i z całego serca i ze wszystkich sił moich jako Dobro najwyższe i najdoskonalsze! Jakże nie miałbym Cię kochać, Stwórcu i Odkupicielu mój, który mnie obsypujesz niezliczonymi łaskami i darami i karmisz duszę moją własnym Ciałem i własną Krwią Przenajświętszą, aby jej zapewnić wieczne zbawienie! O mój Boże, światy mogłeś jeszcze stworzyć, ale więcej nad Siebie samego dać mi nie mogłeś.

Akt hołdu i uwielbienia

Oddaję Ci hołd Boski, o mój Boże utajony w postaci chleba! Uznaję Cię jako mego Pana i Zbawiciela i oddaję Ci się w najgłębszej pokorze!

Akt chwały

Chwałę Cię, sławię i pozdrawiam, o mój Boże utajony w Przenajświętszym Sakramencie, z całego serca, ze wszystkimi Aniołami w niebie i ze wszystkimi ludźmi na ziemi!

Akt dziękczynienia

Składam Ci dzięki, o mój Boże utajony w Przenajświętszym Sakramencie za nadmierne łaski, jakie w tej najświętszej Tajemnicy bez ustanku wylewasz na nas biednych grzesznych ludzi.

Akt pokory

Upokarzam się jak najgłębiej przed Tobą, o mój Boże utajony w Przenajświętszym Sakramencie! Czemże jednak jest moja pokora wobec pokory Twojej w tej wielkiej sakramentalnej Tajemnicy!

Akt żalu

O mój Boże w czci najgodniejszym Sakramencie! Z całego serca żałuję za wszystkie moje grzechy. zwłaszcza za

te, któremi Cię w tych postaciach sakramentalnych niestety tak często i tak ciężko obrażałem.

Akt radości

O mój Boże, cieszę się serdecznie ze czci i chwały, jaką posiadasz sam ze Siebie oraz z tej, jaką odbierasz od Twoich stworzeń, zwłaszcza w Najświętszym Sakramencie.

O mój Boże, jakże mnie bolą wszystkie zniewagi i obelgi, jakie Cię spotykają w Najświętszym Sakramencie od niewdzięcznych ludzi!

Akt gorliwości

Ach, gdyby to wszyscy ludzie Ciebie, o mój Boże utajony w Przenajświętszym Sakramencie, znali, czcili i miłowali!

Akt pożądania

O mój Boże utajony w Przenajświętszym Sakramencie, czegoż pożądam tu na ziemi? Ciebie samego; za Tobą tylko wzdycham i tęsknię.

Mam silną nadzieję, że łaską Twoją świętą kiedyś będę Cię posiadał w chwale na wszystkie wieki!

Akt ofiarowania

O mój Boże utajony w Przenajświętszym Sakramencie! Jako nieustannie ofiarujesz się za nas Swemu niebieskiemu Ojcu, tak i ja ofiaruję się całkiem Tobie!

Akt całkowitego oddania się woli Bożej

O mój Boże utajony w Przenajświętszym Sakramencie! Widzę, jak cały oddajesz się obcej woli, gdy na słowa kapłana przyjmujesz na Siebie postacie chleba i wina i zezwalasz na to, że Cię ręce jego poruszają i przenoszą z miejsca na miejsce. A ja miałbym koniecznie chcieć żyć i postępować jedynie podług mej woli? Ach nie, zrzekam się jej najzupełniej i oddaję się całej Twojej przenajświętszej woli.

Nie moja wola, ale Twoja niech się dzie-

je teraz i zawsze i na wieki wieków!
Amen.

Modlitwa św. Bonawentury

Przeniknij, o najmiłociwszy Jezu, wewnątrz mej duszy słodkimi i zbawiennymi ranami Twej miłości, aby z miłości stopniała i nie pożądała niczego innego, jak tylko być z Tobą połączoną. Ku Tobie niechaj się nieustannie zwraca, Ciebie niech pożąda, Ciebie niech szuka, Ciebie niech znajduje i niech wszystko czyni ku chwale i ku czci Twego najświętszego Imienia w pokorze, gorliwości, radości, miłości i wytrwałości aż do końca. Bądź, o Jezu, po wszystkie czasy moją nadzieją, moim zaufaniem, moją radością, moim weselem, moim pokarmem, Mojem orzeźwieniem, moją pomocą, moją ucieczką, moim spokojem, moją rozrywką, moim skarbem, z którym moje serce i mój umysł niech będzie na zawsze połączony. Amen.

Pożądanie Komunii św.

Teraz wzbudź w sobie pożądanie serdeczne tej Strawy świętej i zaproś, tak gorąco jak tylko zdołasz, Jezusa do serca swego i módl się:

O najśłodszy Jezu! Rozkoszą Twoją jest przebywać pomiędzy ludźmi! Moje serce pożąda Ciebie i dusza moja tęskni za Tobą. Przyjdź więc, Ty najlepszy Przyjacielu mej duszy i wstąp do ubożego mieszkania mego nędznego serca.

Ach, przyjdź, Ty lekarzu niebieski, przyjdź i uzdrów moją chorą duszę. Przyjdźże, ukochany mego serca, aby święta obecność Twoja rozproszyła w duszy mojej mgły grzechu i pokus szatańskich.

Przyjdźże, miłościwe słońce i rozjaśnij moje ciemności; przyjdź, Ty żywy chlebie niebieski i wzmocnij me biedne serce; przyjdź, Ty mój Jezu! Ty pociecho ócz moich i odpraw ze mną wieczernię w wieczerniku mego serca.

O najśłodszy Jezu! Miłuję Cię sercem najczulszem i błagam Cię przez moc wszystkich modlitw, które kiedykolwiek wypłynęły z najśłodszego Serca Twego, abyś raczył wstąpić do ubogiej chaty serca mego!

Westchnienie do Pana Jezusa

krótco przed Komunią św.

1. Zapal, o Jezu, ogniem Twej miłości moje serce, które Ci składam w ofierze i zagaś we mnie wszelkie płomienie miłości ziemskiej, abym nie miał już na ziemi upodobania w niczem, tylko w Tobie. W Twej miłości chcę żyć i umierać.
2. Ty, o Jezu, wołasz na nas: „Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście dolegliwościami obciążeni, a Ja was orzeźwię!” Z rozpostartemi rękoma czekasz na mnie na krzyżu. Oto idę do Ciebie, o mój Jezu! Przyjmij mnie, błagam Cię, i na wieki miłością Twoją objęty, pragnę żyć w połączeniu z Tobą.

3. Nie powinienem stawać przed Tobą z próżnemi rękoma; wszelako cóż mam Ci dać, o Jezu? Przyjmij dary Twej dobroci i siły mej duszy, które poświęcam Twej służbie; przyjmij moją pamięć, mój rozum i moją wolę. Tylko o Tobie chcę pamiętać, o niczem nie chcę wiedzieć, tylko o Tobie, nic nie chcę kochać, tylko Ciebie i w niczem niechaj nie dzieje się wola moja, lecz Twoja! Przycho-dzę, bo kazałeś mi przyjść, bo bez Ciebie nie mogę być szczęśliwym i nie mogę mieć żywota w sobie. Więc przyjmij mnie O Jezu, i spełnij na mnie wszystkie Twoje obietnice! Jezu, wierzę w Ciebie! Jezu, w Tobie pokładam całą nadzieję moją! Jezu miłuję Cię nade wszystko teraz i za-wsze i na wieki wieków! Amen.

Idąc do przyjęcia Komunii św., mów:

O Panie, nie jestem godzien, abys wszedł do serca mego, ale rzeknij słowo,

a będzie zbawiona dusza moja!

*Gdy przyjmiesz Przenajświętszą Hostię,
mów:*

Ciało Jezusa Chrystusa, Pana naszego,
niechaj strzeże duszę moją do żywota
wiecznego! Amen.

MODLITWY PO KOMUNII ŚW.

Akty dziękczynne

O nadmiarze miłości, najpokorniejszy
Jezu, utajony Boże! Oddaję Ci we mnie
hołd. Za słabem jest jedno serce do
miłowania Cię, za mało jeden język do
chwalenia Cię.

O mój Zbawicielu, jakież winien Ci
jestem podziękowanie, że mnie, bied-
ne Twoje stworzenie, nawiedziłeś tak
cudownie? Nie mniejsze od tego, że
ofiaruję Ci samego siebie i błagam Cię
usilnie, żebyś raczył sam jeden miesz-
kać we mnie.

O miłości, najświętsza miłości! Już nie
popelnię żadnego grzechu! Mój Zbawi-

ciel! Mój Gościu! Nie pozwalaj, bym zapomnieć miał kiedykolwiek o Twojej dobroci, o Twojem zmiłowaniu! Bądź po tysiączne razy wielbiony, o Panie! Udziel mi łaski, abym Ci zdołał tak podziękować, jak tego jesteś godnym.

O mój Boże, Ty przychodzisz do mnie, aby Siebie ze mną zjednoczyć i hojnie udzielić mi zasług Twojej męki, aby mnie uzdrowić. Uczyń więc we mnie wszystko to, po co do mnie przybyłeś; nie pozwalaj, abym miał utracić owoce Twego do duszy mej przybycia.

O Jezu, Ty wiesz, czego mi niedostaje, Ty znasz moje słabości, udziel mi pokory, czystości serca, stosowania się we wszystkim do Twojej świętej woli, mocy przeciwko złym nałogom i cierpliwości, abym wszystkie cierpienia i boleści, które mnie jeszcze spotkać mogą, ponosił z miłości ku Tobie.

O mój Zbawicielu, przez ową nieskończoną miłość, która Cię sprowadziła

z nieba na ziemię i zniewoliła do poniesienia śmierci na krzyżu, udziel mi łaski, abym umarł w Tobie, a Ty żebyś żył na wieki we mnie.

O Boże mej duszy, Ciebie przenoszę nad wszystkie dobra świata i nad samego siebie. Oddaję się cały Tobie i z miłości i czci poddaję się wszystkim Twoim mądrym rozporządzeniom i niech się ze mną stanie podług Twej świętej woli i Twego upodobania, wszelako spodziewam się, że kiedyś ujrzę Twoje Boskie Oblicze i Twoją doskonałą piękność.

Mój Boże i moje wszystko, nie chcę szukać niczego oprócz Ciebie, albowiem wiem, że w Tobie znajdę wszystko. O najmiłociwszy Ojcze spraw, aby moją największą troską było, żeby Ci godnie służyć, tak jak Ty nadmiernie troszczyłeś się o moje zbawienie.

Wszechmocny Jezu, weź wszystko ode mnie, cokolwiek przeszkadza skuteczności Twej potęgi i dobroci; ulecz mnie

z wszelkiej nieczystości i niewierności i napełnij mnie Twoją łaską i mądrością mój Boże, daj, abym przez żywą wiarę moją Ciebie widział, coraz więcej poznawał i miłował. Pokaż mi Twoją wolę, abym ją pełnił; pokaż mię mnie samemu, abym się poznał i upokarzał; pokaż mi ostatecznie w wieczności Twoje Boskie uszczęśliwiające Oblicze.

O Najświętsza Matko mego Odkupiciela, wyjednaj mi u Twego Syna łaskę, abym był posłuszny wszystkim Jego natchnieniom i naucz mnie wszystkich cnót, przez których pełnienie na ziemi zasłużyłeś sobie na największe upodobanie Boże. Amen.

Inna modlitwa dziękczynna

O mój Boże, jakże nowym i niesłychanym jest ten cud Twej miłości! Cóż mam powiedzieć? Jestże to możliwem, że Ty, o miłośniku dusz, który w niebie opromieniony Majestatem i otoczony jesteś niezliczonemi zastępami Anio-

łów, poniżasz się tak pokornie, że wstępujesz do mego serca, lubo wiesz, że ani w najdrobniejszej części nie jest zdolnem odwdzińczyć się Tobie miłością wzajemną? Jakąż płomienistą miłością gorejesz, o słodki Zbawicielu, ku Twoim niewdzięcznym stworzeniom? Twój ogień przepala teraz moje serce, Twoje światło prześwieca moją duszę, Twoja łaska przemienia całą moją istotę.

O święty ogniu, jakże rozpalasz mnie uroczo, jakąż tęsknotę za Tobą wzniecasz we mnie! Cóż znalazłeś, Jezu drogi, we mnie dobrego, lub miłości Twej godnego, że dałeś mi siebie samego, przed którego Obliczem drżą Cheruby i ze świętej obawy zasłaniają skrzydłami swoje twarze? O wy szczęśliwi Serafinowie, moją jest teraz wasza cała miłość, moim jest teraz wasz Bóg! O niewypowiedziana rozkoszy, nad którą nie masz większej radości, o niewysłowiona szczęśliwości, nad którą

nie masz większego szczęścia!
Czyż, mój najukochańszy Zbawicielu, przez grzechy moje nie zasłużyłem raczej tysiąckrotnie na to, żebyś się odwrócił ode mnie? Ale Twoja Boska miłość idzie mi nawet naprzeciw z Twoimi niebiańskimi darami. A gdzież jest miłość moja? Dobrodziejstwa poruszają i pobudzają do wdzięczności nawet serca kamienne, a to dobrodziejstwo niebieskie, którego co dopiero dostąpiłem, nie miałyby być zdolnym zwyciężyć mego serca? Dobrodziejstwa obłaskawiają nawet najdziksze zwierzęta; byłbym gorszym od nich, gdybym takiej miłości, jaką mi okazujesz, o mój Boże, nie miał znów miłować jak najgoręcej! Ach, jakże późno zacząłem Cię miłować, Ty źródło wszelkiej dobroci i piękności! Biada temu czasowi, w którym Cię nie kochałem! Wszelako odtąd nie będę już kochał nic, tylko Ciebie samego, a miłość Twoja, o mój Zbawicielu,

niechaj mnie rozpala coraz większą miłością ku Tobie!

O Jezu, Synu Boga żywego, mój Zbawicielu i Panie, dzięki Ci składam najpokorniejsze za to niewysłowione dobrodzieństwo, jakie wyświadczyłeś mi przez to, że raczyłeś wstąpić do grzesznego serca mego i błagam Cię przez tę Komunię św., którą co dopiero przyjąłem, racz mnie wspierać łaską Twoją świętą, abym, opierając się skutecznie pokusom, nie popełnił już nigdy ciężkiego grzechu i na zawsze zatrzymał Cię, o Dobro najwyższe, w sercu mojem. Amen.

Modlitwa do Boga Ojca

Ojcze niebieski! W pokorze mego serca wyznaję przed Tobą, że na całe wieki nie zdolen jestem z zasług moich wynagrodzić Cię za wszystko, cokolwiek uczyniłeś dla mnie przez Syna Twego Jednorodzonego, a naszego Zbawiciela i przez Jego łaski zbawienia. Dlatego

uciekam się do zasług Syna Twego Najświętszego, a że takowemi w dzisiejszej Komunii św. na nowo mnie obdarzył, przyjmuję je jako swoje i składam Ci je w ofierze ku zupełnemu zmazaniu moich win, grzechów i kar. Z przynależną czią biorę pokorę Twego syna i ofiaruję Ci ją za moją pychę. Biorę Jego cierpliwość ze wszystkim, co cierpiał i ofiaruję Ci ją za moją niecierpliwość i porywczosć. Gorzkie łyzy, które Jezus przelewał, ofiaruję Ci za wszystkie moje grzechy. Jego czystość, którą tak wielce miłował, ofiaruję Ci za moją występłą zmysłowość. Ofiaruję Ci Jego pobożność za moje lenistwo w służbie Twojej, Jego dzieła pokutne za moją niechęć do pokuty, Jego gorliwość za moją opieszałość; Jego hojność za moje skąpstwo. Ofiaruję Ci Jego ubóstwo za moje zbytki, Jego milczenie za moją gadatliwość, Jego łagodność za moją pożądlivość zemsty; Jego posty za moje

nieumiarkowanie w jedzeniu i picciu, wszystkie Jego myśli, słowa i uczynki, Jego tak dobrze spędzone lata, miesiące, tygodnie, dni i godziny za moje dni życia spędzone grzesznie i niepożytecznie! Ofiaruję Ci Jego najświętszą duszę, Jego najczystsze Ciało, Jego najdobrotliwsze Serce za moje serce biedne i ułomne! Ostatecznie ofiaruję Ci Jego gorzką mękę i Jego śmierć za wszystkie neodpokutowane przeze mnie kary, winy i grzechy! Tę nader skuteczną, a Tobie tak niewysłowienie miłą Ofiarę składam Ci, o niebieski Ojczy przez Najśłodsze Serce Jezusa Chrystusa i moc Ducha św. i pragnę odnawiać ją we wszystkich chwilach mego życia, a szczególnie w godzinę śmierci, abym ubłagał przez nią u Ciebie dla mnie zmiłowanie i odpuszczenie wszystkich grzechów i kar za nie. Amen.

Pozdrowienie Serca Jezusowego

Bądź pozdrowione o najpokorniejsze

Serce Jezusa, Ty przepaści miłosierdzia Bożego, ach spocznij odtąd we mnie! Połączyłeś teraz o Najśłodsze Serce Jezusa, moje serce z Sercem Twojem, mego ducha z Duchem Twoim, moje życie z życiem Twojem. Tak połączony składam siebie teraz w ofierze Twemu niebieskiemu Ojcu. Przyjmij mnie jako Twoją własność i jako ofiarę Twej miłości. W ranach Jezusa ukryty, Jego Krwią obmyty, Jego zasługami przyozdobiony, łaskami Jego Sakramentu Najświętszego przyodziany ukazuję się teraz przed Tobą, Ojcze niebieski! Obdarz mnie, o mój Boże, łaską Twe-go zbawienia. O mój Boże, dzięki Ci składam za wszystkie dobrodziejstwa, za Twoją świętą mękę, za Twoją gorzką śmierć, za ustanowienie Sakramentów świętych, a mianowicie Najświętszego Sakramentu Ołtarza.

O najśłodsze Serce Jezusa, Ty przepaści Boskiego miłosierdzia w połączeniu

z tą świętą Komunią, którą przed chwilą przyjąłem, ofiaruję Ci i poświęcam siebie całego na wyłączną własność; oddaję Ci moje serce, moją pamięć, mój rozum, moją wolę, aby wszystko, cokolwiek będę czynił i cierpiał, dokonywało się z miłości ku Tobie i służyło ku Twojej chwale; abym Cię kochał przez wszystko i we wszystkim cokolwiek będę wiedział i słyszał, aby każde moje słowo było aktem Twego hołdu i uwielbienia, Twojej miłości i szacunku dla Twego Boskiego Majestatu, a każde poruszenie moich ust było aktem żalu i skruchy za grzechy, które popełniłem.

O serce miłości, gdybym to mógł przyciągnąć Cię do siebie tyle razy ilekroć w oddechu wciągam w siebie powietrze, aby za każdym znów oddaniem powietrza ofiarować Cię odwiecznemu Ojcu ku podziękowaniu za wszystkie odebrane dobrodziejstwa. Spraw, o Najśodsze Serce, aby każde uderzenie mego serca

było aktem dziękczynnym za wszystkie łaski i dary, jakie otrzymałem od Ciebie i jakich mi jeszcze udzielić pragniesz. Oddal dlatego, błagam Cię, wszystko ze mnie, co mogłoby mi przeszkadzać w miłowaniu Ciebie. Gardzę i brzydzę się wszelkiem uczuciem pychy i samolubstwa i wszystkim, co mogłoby w sercu mem osłabić miłość ku Tobie. Amen.

Prośba do Serca Jezusowego

O serce dobroci, skłoń ucho Twe ku mnie i wysłuchaj mej prośby! O Najświętsze Serce Boskie, przepaści miłosierdzia, z którego wszystko odebrałem, do którego cały należę, przez które jedynie żyję, zapal mnie miłością Twoją, udziel mi bogactwa Twoich cnót i zamień mnie całkiem w Siebie. Spraw, aby wszystkie moje kroki i dążności jedynie skierowane były ku temu, aby się z Tobą zjednoczyć, albowiem oświadczam uroczyście, że wolę raczej tysiąc

razy umrzeć, aniżeli od Ciebie się odłączyć, albo dopuścić się wobec Ciebie jakiegobądź niewdzięczności.

O Jezu, moja miłości, udziel mi przez Twe Najświętsze Serce łaski, abym Cię miłował nade wszystko i żebym nieustannie pomnażał się w tej miłości. O Jezu, Ty mądrości Boża, jakże dobrze jest słuchać Ciebie i postępować podług Twoich natchnień. Spraw, abym z Serca Twego nauczył się wszystkiego i jedynie to pełnił, co sprawia Ci największą radość. O Jezu, najśłodsza radości dusz czystych, z Twojego Najśłodszego Serca tryska źródło wszelkiej szczęśliwości; nie pozwalaj, Panie, abym kiedykolwiek szukał radości innej, a nie w Tobie i w Twym upodobaniu! O Jezu, Ty moje największe i najbogatsze Dobro w niebie i na ziemi, czegoż miałbym jeszcze pożądać oprócz Ciebie i czego miałoby mi jeszcze niedostawać, gdy Ciebie posiadam! Przez Twe Najświętsze

Serce błagam Cię, nie pozwalaj, abym Cię miał kiedykolwiek utracić. O Jezu, Ty jedyne szczęście mej duszy, Ty radości mego serca, od Ciebie spodziewam się i oczekuję wszystkiego dobra, zdrowia i życia. Przez Twe Najświętsze Serce uwolnij mnie od wszelkich słabości i chorób, któryby mogły być szkodliwymi zbawieniu mej duszy.

O Jezu, moja najwyższa rozkoszy, kiedyż posiadę Cię na wieki i w sposób najdoskonalszy? Szczęśliwości tej spodziewam się po niezmierzonej miłości Twego Boskiego Serca; ach, udziel mi jej kiedy w Twem miłosierdziu! O Jezu, Ty jedyna ścieżko do nieba, w Twem Najśłodszym Sercu pragnę żyć i umrzeć. Amen.

Modlitwa do N. Panny

(przed Jej cudownym obrazem)

Miejsce upodobania Boskiego i Twego, Najświętsza Panno i Matko miłosierdzia, pokornie nawiedzam, iżbym

z najgłębszą wdzięcznością i czcią złożył Ci dziękowanie za wszelkie łaski i dobrodziejstwa doznane tu kiedykolwiek za Twą przyczyną lub jeszcze okazać się mające. Tyleś tu cudów i darów wiernym Chrystusowym u najmilszego Syna Twego uprosić raczyła, tylu pociechami i błogosławieństwem obdarzyłaś, Panno święta, wszystkich zebranych Twego miłosierdzia ze szczerą i żywą wiarą, że lubom grzesznik najniegodniejszy i tyle razy łask Boga Pana mojego, poznać, przyjąć i uczcić nie umiałem, śmiem jednak upaść tu czołem przed nieograniczonym miłosierdziem Twojem i błagać Cię, Opiekunko i Pocieszycielko nasza, Pani i Matko nasza, która nikogo nie opuszczasz i nikim nie gardzisz, iżbyś mię we wszystkich potrzebach, modlitwach i nadziejach moich wysłuchać raczyła. Otocz mię swem najświętszem błogosławieństwem; obdarz oczekiwa-

niem i pożądanem pocieszeniem; okaż nade mną niewyczerpane swe zmiłowanie, błogosławiona Matko Zbawiciela, abym za Twą przyczyną, stawszy się w tem życiu godnym łaski Jezusa Chrystusa mógł tegoż Syna Twego Pana mojego, na wieki wraz z Tobą w niebie wychwalać i Nim się cieszyć. Amen.

Pozdrowienie Najświętszej Panny

Bądź pozdrowiona Maryjo, Córko Boga Ojca. Bądź pozdrowiona Maryjo, Matko Syna Bożego. Bądź pozdrowiona, Maryjo, Oblubienico Ducha świętego. Bądź pozdrowiona, Maryjo, Świątnico Bóstwa. Bądź pozdrowiona Maryjo, najwdzięczniejsza Różo dworu niebieskiego. Bądź pozdrowiona Maryjo najwdzięczniejsza Różo dworu niebieskiego. Bądź pozdrowiona, Maryjo Panno nad pannami, Panno mocna, słodkości i pokory pełna, z której się narodził i przez którą był karmiony Król nieba. Bądź pozdro-

wiona, Maryjo, Królowo męczenników, której duszę miecz boleści przenikał. Bądź pozdrowiona, Maryjo, Pani i mistrzyni całego świata, której dana jest wszelka władza na niebie i ziemi. Bądź pozdrowiona, Maryjo, Królowo nieba, serca mego Matko, Żywocie słodkości i nadziejo moja. Bądź pozdrowiona, Maryjo, Matko najukochańsza, najczystsza, najboleśnieszka, najcierpliwsza, najdoskonalsza, najradośnieszka i najchwalebniejsza. Bądź pozdrowiona, Maryjo, Pan z Tobą, błogosławiona Ty między niewiastami i błogosławion owoc żywota Twojego Jezus, niech będzie błogosławiony, Oblubieniec czystości Twojej, Józef święty. Niech będzie błogosławiony Ojciec twój, Joachim święty. Niech będzie błogosławiona Matka twoja, Anna święta. Niech będzie błogosławiony Anioł Twój, Gabriel święty. Chwała Bogu Ojcu, który Cię wybrał; chwała Bogu Synowi, który Cię

ukochał; chwała Duchowi świętemu, który Cię przyjął. Niech będą błogosławieni wszyscy, którzy Cię kochają i błogosławiają, Panno Maryjo; błogosław nam, Panno święta z Synem Twoim najmilszym, racz nam zjednać łaskę u Niego teraz i w godzinę śmierci naszej, przez wszystkie zasługi życia, męki, śmierci i zmartwychwstania tegoż Syna Twojego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Ojcem i z Duchem świętym żyje i króluje po wszystkie wieki wieków. Amen.

Modlitwa do

Niepokalanego Serca Maryi

Serce Maryi, Matki Boga naszego i Matki naszej. Serce najmilsze, przedmiocie upodobania Trójcy Przenajświętszej; Serce godne uwielbienia Aniołów i ludzi. Serce, doskonały obrazie Serca Jezusowego. Serce, pełne dobroci i miłosierdzia, zmiękczy twarde troski serc naszych, zatop je w Sercu Zbawiciela

i zapal je miłością Jego. Czuwaj nad Kościołem świętym, opiekuj się nim. Bądź nam we wszystkim drogą wiodącą do Boga, wspieraj nas w doświadczeniach i ciężkich próbach życia. Poczieszaj w troskach, umacniaj w pokusach, bądź nam ucieczką w prześladowaniu, wspomagaj nas nade wszystko w godzinę śmierci naszej, gdy piekło całą swą potęgą uderzy na nas okaż nam wtedy całą moc, jaką masz nad sercem Jezusa, ukryj nas w łonie miłosierdzia swego, abyśmy Ciebie wraz z Synem Twoim przez całą wieczność chwalili i wysławiali. Amen.

Niech zawsze i wszędzie będą chwalone i błogosławione Boskie Serce Jezusa i Niepokalane Serce Maryi, Matki Jego przeczystej. Amen.

**Westchnienie duszy strapionej do
Najświętszej Maryi Panny**

Uciekam się do Ciebie, o Matko miłosierdzia, o Matko świętej nadziei!

Z boleścią w sercu, z trwogą i uciskiem duszy i już prawie upadający pod ciężarem mojego krzyża. Nie odpychaj mnie garnącego się do Ciebie!

Przybądź mi na pomoc, ratuj mię, nie daj mi ginąć, usłysz wołanie opuszczenia mego. A nie tylko za sobą samym wyciągam ręce do Ciebie, Matko kochana, ale też wzywam macierzyńskiej opieki Twojej dla drogich sercu mojemu. Wśród moich cierpień i to mnie boli, co oni cierpią; wśród moich potrzeb czuję ich potrzeby. To wszystko wyjednać potrafisz, bądź więc ich opatrnością, uproś im miłosierdzie Boskiego Syna Twojego, bo ja w niczem pomóc nie mogę. Czuwaj nad nimi i zasłaniaj ich, aby za pomocą Twojej potężnej dobroci, burzliwe morze tego świata szczęśliwie przebyli. A mnie jeżeli podoba się Bogu, aby życie moje było do końca bolesną pielgrzymką po twardej i cierni-

stej drodze, to przynajmniej wyjednaj, abym pod Twoją opieką nie ustawał od bólu, ale niósł dalej krzyż mój z odwagą. A jeśli mi na chwilę odetchnąć będzie wolno, wyproś mi odpoczynek w skrytości świętego przybytku. Niech obeschną z łez oczy moje, patrząc na Syna Twojego, którego nam z taką miłością podajesz i nie daj odejść od Ciebie, aż się ucieszy dusza moja wspomnieniem Twojej dobroci, aż mi promyk nadziei serce rozweseli, aż się wszystkim orzeźwię przed Tobą i poczuję, że doszła do Ciebie ta modlitwa moja, którą z zupełną i gorącą ufnością powtarzać pragnę. O Boski Synu Niepokalanej Panny! O Matko świętej nadziei! W Was tylko nadzieję moją pokładam! Przybądźcie mi na pomoc; Wam się wszystkim na zawsze oddaję, teraz i w godzinę śmierci mojej. Amen.

**Modlitwa do Najświętszej Maryi
Panny z góry Karmelu**

O przebłogosławiona Panno Niepokalana, ozdobo i światłości góry Karmelu, która okiem osobliwszej dobroci patrzysz na każdego, który Twą świętą odziany jest szatą, spojrzuj i na mnie łaskawie i okryj mnie płaszczem macierzyńskiej Twojej opieki. Wspomóż mą słabość Twoją potęgą, oświeć swą mądrością ciemność mego serca, pomnażaj we mnie wiarę, nadzieję i miłość. Ozdób moją duszę takimi łaskami i cnotami, aby zawsze była drogą Synowi Twemu Boskiemu i Tobie. Nie odstępuj mnie nigdy w mem życiu, pociesz mnie przy śmierci Twą najwdzięczniejszą obecnością i przedstaw mię Trójcy Przenajświętszej jako syna Twego i sługę Tobie oddanego, aby Cię w niebie wiecznie chwalić i wielbić. Amen.
Trzy Zdrowaś Maryjo i Chwała.

200 dni odpustu za każdy raz

**Modlitwa do
Matki Boskiej Bolesnej**

Najświętsza Maryjo Panno, Królowo Męczenników! O, gdybym w niebie mógł być obecnym tym dowodem uczczenia, jakie Ci składa Trójca Przenajświętsza i cały dwór niebieski. Ale ponieważ jeszcze pielgrzymuję na tej łąz dolinie, przyjmij więc przynajmniej ode mnie biednego grzesznika a Twego niegodnego sługi najgorętszą cześć i jak najdoskonalszy akty poddaństwa, jaki Ci tylko kiedykolwiek jakie rozumne stworzenie mogłoby złożyć. W Twojem czci najgodniejszym Sercu, które tyle mieczów boleści przeszyło, składam dziś i na zawsze moją biedną duszę; przypuść ją do współdziału w Twych cierpieniach i nie dopuść, bym się kiedy miał oddalić od tego krzyża, na którym Syn Twój jednorodzony położył za mnie swą błogosławioną duszę. W połączeniu z Tobą, o Maryjo, pragnę

znosić wszystkie uciski, przeciwności i choroby, któremi Twój Boski Syn zechce mnie w swej dobroci nawiedzić w tem życiu. Wszystko to ofiaruję Tobie przez pamięć tych cierpień, które przepełniały Twe śmiertelne życie, a mianowicie w takiej to intencji pragnę uczynić, aby każda myśl moja, każde uderzenie mego serca były odtąd aktami współczucia dla Twych boleści i najwyższemi aktami upodobania w tej chwale, którą się już teraz w niebie radujesz. Jak ja teraz współboleję z Tobą, najdroższa Matko, i cieszę się z wysokiej Twojej chwały, tak i Ty miej litość nade mną i pojednaj mnie z Jezusem, Twym Synem, abym się stał znowu Twem prawdziwym i wiernym dzieckiem. Przybądź mi na pomoc w ostatniej chwili mego życia i wspieraj mnie w tej śmiertelnej walce, tak jak trwałaś pod krzyżem przy konającym Twym Synu, abym za Twą pomocą po

tem ciężkiem wygnaniu mógł się stać uczestnikiem wiecznej chwały. Amen.

200 dni odpustu raz na dzień

**Modlitwy na cześć bolejącego
Serca Maryi**

V. Boże, wejrzyj ku wspomózeniu
mojemu.

B. Panie, pospiesz ku ratunkowi memu.

V. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św.

R. Jako była na początku i teraz i za-
wsze i na wieki wieków. Amen.

I. Użalam się nad Tobą, o Matko naj-
boleśniejsza Maryjo, dla tego smutku,
który ogarnął Serce Twe najczulsze
w chwili prorocstwa św. starca Symeona.

O Matko ukochana, przez Serce Twoje
tak zasmucone, błagam Cię, uproś mi
cnotę pokory i dar św. bojaźni Bożej.

– Zdrowaś ...

II. Użalam się nad Tobą, o Matko najbo-
leśniejsza Maryjo, dla tej trwogi, która
przejmowała Serce Twe najtkliwsze
w ucieczce do Egiptu i w ciągu Twego

tam pobytu. O Matko ukochana, przez Serce Twoje tak zatrwożone błagam Cię, uproś mi cnotę szczodrobliwości, szczególnie względem ubogich i dar pobożności. – Zdrowaś ...

III. Użalam się nad Tobą, o Matko najboleśniejsza Maryjo, dla tej tęsknoty, w jakiej się czuło Serce Twe najtroskliwsze czasu zgubienia drogiego Jezusa Twego. O Matko ukochana, przez Serce Twoje taką tęsknotą ściśnione błagam Cię, uproś mi cnotę czystości i dar umiejętności. – Zdrowaś ...

IV. Użalam się nad Tobą, o Matko najboleśniejsza Maryjo, dla tej żalości, którą odczuło macierzyńskie Serce Twoje w spotkaniu Jezusa, krzyż swój niosącego. O Matko ukochana, przez pełne miłości a tak rozbolełe Serce Twoje, błagam Cię, uproś mi cnotę cierpliwości i dar mocy. – Zdrowaś ...

V. Użalam się nad Tobą, o Matko najboleśniejsza Maryjo, dla tego męczeń-

stwa, którego doznało mężne Serce Twoje, patrząc na konanie Jezusa. O Matko ukochana, przez Serce Twoje tak współumęczone błagam Cię, uproś mi cnotę wstrzemięźliwości i dar dobrej rady. – Zdrowaś ...

VI. Użalam się nad Tobą, o Matko najboleśniejsza Maryjo, dla tej rany, którą litośnemu Sercu Twemu zadało uderzenie włócznią w bok Jezusa raniące najgodniejsze miłości Serce Jego. O Matko ukochana, przez Serce to Twoje przeżyte błagam Cię, uproś mi cnotę miłości bliźniego i dar rozumu. – Zdrowaś ...

VII. Użalam się nad Tobą, o Matko najboleśniejsza Maryjo, dla tego ciosu, który wytrzymało Serce Twe najmiłosierniejsze w chwili pogrzebu Jezusa. O Matko ukochana, przez Serce Twoje tą najcięższą boleścią utrapione błagam Cię, uproś mi cnotę pilności i dar mądrości. – Zdrowaś ...

V. Módl się za nami, Panno najbole-

śniejsza, R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Módlmy się

Niech się wstawia za nami do Twej łaskowości, prosimy Cię, Panie Jezu Chryste, teraz i w godzinę śmierci naszej, błogosławiona Panna Maryja, Matka Twoja, której duszę najświętszą w godzinie męki Twojej miecz boleści przeniknął. Przez Ciebie, Jezu Chryste, Zbawicielu świata, który z Ojcem i z Duchem św. żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

300 dni odpustu za każdy raz

RÓŻANIEC DO NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

Przeżegnawszy się odmów: *Wierzę w Boga*, trzymając w ręku medalik lub krzyżyk różańcowy; przy pierwszym ziarnku mów: *Ojcze nasz*, przy następnych trzech ziarnkach trzy *Zdrowaś*

*Maryjo. Po każdej tajemnicy odmów:
Ojcze nasz, 10 Zdrowaś, Chwała Ojcu*

CZEŚĆ I. RADOSNA

1. W I. tajemnicy rozważajmy, jak Archanioł Gabriel zwiastował Najświętszej Maryi Pannie, że będzie Matką Zbawiciela za sprawą Ducha św. Prośmy o łaskę naśladowania Maryi w cnocie pokory.
2. W II. tajemnicy rozważajmy, jak NMP po zwiastowaniu Anielskiem poszła w góry nawiedzić krewną swoją św. Elżbietę. Prośmy o łaskę naśladowania Maryi w cnocie chrześcijańskiej miłości bliźniego.
3. W III. tajemnicy rozważajmy, jak Dzieciątko Jezus narodziło się w stajence Betlejemskiej z Maryi Panny i zostało położone w żłóbku. Prośmy o zamięślenie ubóstwa.
4. W IV. tajemnicy rozważajmy, jak NMP ofiarowała Dzieciątko Jezus w świątyni Jerozolimskiej czterdzie-

stego dnia po narodzeniu. Prośmy o łaskę naśladowania Maryi w cnotcie posłuszeństwa.

5. W V. tajemnicy rozważajmy, jak Najświętsza Panna i św. Józef znaleźli 12-letniego Pana Jezusa, uczącego w świątyni w Jerozolimie. Prośmy o pobożność i gorliwość w szukaniu Pana Jezusa.

CZEŚĆ II. BOLESNA

1. W I. tajemnicy rozważamy, jak Pan Jezus przed gorzką męką swoją w Ogrójcu krwawym potem się zalewał. Prośmy o serdeczny żal za grzechy nasze.
2. W II. tajemnicy rozważajmy, jak Pan Jezus w domu Piłata srodze był biczowany. Prośmy o zamiłowanie do cnoty.
3. W III. tajemnicy rozważajmy, jak Pan Jezus był okrutnie cierniem koronowany. Prośmy o chętne poświęcenie się dla dobra drugich.

4. W IV. tajemnicy rozważajmy, jak Pan Jezus po kilkakroć pod krzyżem upadał. Prośmy o cnotę cierpliwości.
5. W V. tajemnicy rozważajmy, jak Pan Jezus do krzyża przybity i na krzyżu między dwoma łotrami zawieszony skonał. Prośmy o chętnie spełnienie woli Bożej i o gorącą miłość ku Bogu, który nas tak umiłował.

CZEŚĆ III. CHWALEBNA

1. W I. tajemnicy rozważajmy, jak Pan Jezus trzeciego dnia po śmierci chwalebnie z grobu zmartwychwstał. Prośmy o łaskę prawdziwego powstania z wad naszych.
2. W II. tajemnicy rozmyślajmy, jak Pan Jezus dnia czterdziestego po zmartwychwstaniu chwalebnie do nieba wstąpił. Prośmy o nasze zbawienie.
3. W III. tajemnicy rozważajmy, jak Pan Jezus dnia pięćdziesiątego po zmartwychwstaniu Ducha św. na

apostołów i na Kościół św. zesłał. Prośmy o utrzymanie się w łasce uświęcającej i o siedem darów Ducha św.

4. W IV. tajemnicy rozważajmy, jak Pan Jezus Najświętszą Maryję po Jej zaśnięciu chwalebnie z duszą i z ciałem wziął do nieba. Prośmy o śmierć szczęśliwą za przyczyną Maryi!
5. W V. tajemnicy rozważajmy, jak Pan Jezus Najświętszą Maryję Pannę w niebie ukoronował na Królowę nieba i ziemi. Bądźmy gorącymi czcicielami tej najchwalebniejszej Królowej i pokładajmy niezachwianą ufność w Jej opiekę.

Na zakończenie *Różańca* odmawia się zazwyczaj *Litanie Loretańską*. *Różaniec* można także ofiarować za dusze w czyśćcu. Ktoby się nie pobudzał do żadnego rozważania podczas *Różańca*, ten źle odmawia *Różaniec* i nie dostępuje żadnych odpustów.

RÓŻANIEC O IMIENIU JEZUS

Różaniec o Imieniu Jezus tak samo się zaczyna i kończy, jak Różaniec o Matce Boskiej, – te same rozważają się w nim tajemnice, z tą jednak różnicą, że w Różańcu o Imieniu Jezus, po rozważeniu tajemnicy mówi się jedno Ojczy nasz, jedno Zdrowaś i 10 razy: w części radosnej: Jezu, Synu Dawidów, zmiłuj się nad nami. W części bolesnej: Jezu Nazareński, Królu żydowski, zmiłuj się nad nami. W części chwalebnej: Jezu, Synu Boga żywego, zmiłuj się nad nami. I tak w każdej części powtarzać należy pięć razy, według liczby pięciu tajemnic. Nadto Różaniec o Imieniu Jezus odmawia się w każdy piątek, w każdą drugą niedzielę miesiąca i w święta Zbawiciela: na Nowy Rok, Trzech Króli, w Kwietnię Niedzielę na Przemienienie Pańskie itd.

CZEŚĆ I RADOSNA**Tajemnica I**

Wcielenie Słowa Bożego

1 Ojcze nasz, 1 Zdrowaś Maryjo i po Jezus: Któregoś, Panno, z Ducha św. poczęła, 10 razy:

Jezu Synu Dawidów, zmiłuj się nad nami. 1 Chwała Ojcu.

Tajemnica II

Nawiedzenie św Elżbiety przez NMP

1 Ojcze nasz, 1 Zdrowaś Maryjo i po Jezus: Któregoś do Elżbiety św. niosła. 10 razy: Jezu Synu Dawidów, zmiłuj się nad nami. 1 Chwała Ojcu

Tajemnica III

Narodzenie Pana Jezusa

1 Ojcze nasz, 1 Zdrowaś Maryjo i po Jezus: Któregoś Panno porodziła, 10 razy: Jezu Synu Dawidów, zmiłuj się nad nami. 1 Chwała Ojcu.

Tajemnica IV

Ofiarowanie Pana Jezusa w kościele Jerozolimskim

1 Ojcze nasz, 1 Zdrowaś Maryjo i po Jezus: któregoś w kościele ofiarowała, 10 razy: Jezu Synu Dawidów, zmiłuj się nad nami. 1 Chwała Ojcu.

Tajemnica V

Znalezienie Pana Jezusa w kościele Jerozolimskim

1 Ojcze nasz, 1 Zdrowaś Maryjo i po Jezus: Któregoś w kościele znalazła, 10 razy: Jezu Synu Dawidów, zmiłuj się nad nami. 1 Chwała Ojcu.

CZEŚĆ II BOLESNA

Tajemnica I

Modlitwa i pojmanie Pana Jezusa w Ogrójcu

1 Ojcze nasz, 1 Zdrowaś Maryjo i po Jezus: Który za nas krwią się pocił. 10 razy: Jezu Nazareński, Królu żydowski, zmiłuj się nad nami. 1 Chwała Ojcu.

Tajemnica II

Biczowanie Pana Jezusa

1 Ojcze nasz, 1 Zdrowaś Maryjo i po Jezus: Który za nas był ubiczowany.

10 razy: Jezu Nazareński, Królu żydowski, zmiłuj się nad nami. 1 Chwała Ojcu.

Tajemnica III

Ukoronowanie Pana Jezusa

1 Ojcze nasz, 1 Zdrowaś Maryjo i po Jezus: Który za nas cierniem był ukoronowany. 10 razy: Jezu Nazareński, Królu żydowski, zmiłuj się nad nami. 1 Chwała Ojcu.

Tajemnica IV

Niesienie krzyża na górę Kalwarię

1 Ojcze nasz, 1 Zdrowaś Maryjo i po Jezus: Który za nas krzyż dźwigał, 10 razy: Jezu Nazareński, Królu żydowski, zmiłuj się nad nami. 1 Chwała Ojcu.

Tajemnica V

Ukrzyżowanie Pana Jezusa

1 Ojcze nasz, 1 Zdrowaś Maryjo i po Jezus: Który za nas był ukrzyżowany, 10 razy: Jezu Nazareński, Królu żydowski, zmiłuj się nad nami. 1 Chwała Ojcu.

CZEŚĆ III CHWALEBNA**Tajemnica I**

Zmartwychwstanie Pana Jezusa

1 Ojcze nasz, 1 Zdrowaś Maryjo i po Jezus: Który zmartwychwstał, 10 razy: Jezu Nazareński, Królu żydowski, zmiłuj się nad nami. 1 Chwała Ojcu.

Tajemnica II

Wniebowstąpienie Pana Jezusa który zmartwychwstał 1 Ojcze nasz, 1 Zdrowaś Maryjo i po Jezus*: 10 razy: Jezu, Synu Boga żywego, zmiłuj się nad nami. 1 Chwała Ojcu.

Tajemnica III

Zesłanie Ducha św. na N.M. Pannę i Apostołów

1 Ojcze nasz, 1 Zdrowaś Maryjo i po Jezus: Który Ducha św. zesłał, 10 razy: Jezu, Synu Boga żywego, zmiłuj się nad nami. 1 Chwała Ojcu.

Tajemnica IV

Wniebowzięcie N.M. Panny

1 Ojcze nasz, 1 Zdrowaś Maryjo i po

Jezus: Który Cię, Panno, wziął do nieba,
10 razy: Jezu, Synu Boga żywego, zmi-
łuj się nad nami. 1 Chwała Ojcu.

Tajemnica V

Ukoronowanie N.M. Panny w niebie
1 Ojczy nasz, 1 Zdrowaś Maryjo i po Je-
zus: Który Cię, Panno, w niebie ukoro-
nował, 10 razy: Jezu, Synu Boga żywego,
zmiłuj się nad nami. 1 Chwała Ojcu.

MODLITWY PRZYGDNE

Modlitwa za Ojca świętego

Boże! wszystkich wiernych, Pasterzu
i Rządco, wejrzyj miłościwie na słu-
gę Twego N.N., któregoś najwyższym
Kościoła Twego Pasterzem postanović
raczył; spraw, aby tym, którymi rzą-
dzi, słowem i przykładem przyświecał
i razem z trzodą sobie powierzona przy-
szedł do żywota wiecznego. Amen.

Modlitwa za biskupa

Wszechmogący, mocny Boże! Zmiłuj
się nad sługą Twoim biskupem N., pro-

wadź go wedle łaskowości Twojej na drogę zbawienia wiecznego, aby za łaską Twoją pragnął tego, co się Tobie podoba i całą mocą wypełniał. Amen.

Modlitwa za rodziców

Panie Boże wszechmogący, najmilszego Jednorodzonego Syna Twojego najmilszy Ojczy, Tyś nam pod surowem karaniem ojca i matkę czić rozkazał, więc i ja teraz pobożnem sercem nie tylko im winne uszanowanie oddać pragnę, ale też Twojej dobroci ojcowskiej ich polecam. Raczże im w zdrowiu, na fortunie i we wszystkich świątobliwych zamysłach pobłogosławić; daj im i całemu ich domowi długie życie, pożądaną miłość i zgodę; zachowaj ich w zupełności wiary zbawiennej, w gorącości prawdziwego nabożeństwa, oddal od nich przeszkody wszystkie, aby na duszy i na ciele nigdy nie cierpieli; użyż im niebieskiej łaski, żeby Cię żadnym grzechem nigdy nie obrazili, ale świę-

tej ojcowskiej łaski w duchownych i doczesnych potrzebach doznawali. Błagamy Cię, Boże, o to przez Jezusa Syna Twojego, w którym Ci się tak wielce upodobało. Amen.

Modlitwa do św. Patrona

Wszechmogący i wiekuisty Boże, który w łaskach moc Twoją objawiasz, abyś siły czarta potłumił, daj nam, prosimy Cię, abyśmy, którzy się do opieki i przyczyny błogosławionego ... uciekamy, mogli także za jego przyczyną Twoją opiekę i pomoc otrzymać. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Modlitwa po skończonej pracy

Boże! Ojczy nasz! Niech Cię chwali praca moja i spoczynek mój po niej! Niech Cię zawsze chwali dusza moja przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

Modlitwa o zachowanie Wiary

O Jezu, Synu Boży, zmiłuj się nad nami! Grzesznik ze wszystkich najędzniejszy prosi Cię o łaskę ze wszystkich największ-

szą. Nie odmawiajże mu jej. On Cię prosi w Twoje Najświętsze Imię; on Cię prosi przez krew Twoją przenajdroższą, którą zań i za wszystkich grzeszników przełałeś! Wierzę mocno i niewątpliwie, że w Przenajświętszym Sakramencie Ołtarza rzeczywiście przytomnym jesteś, jako prawdziwy, żywy Bóg i człowiek. Z miłości ku nam grzesznikom jesteś tu obecny. Ach, nie opuszczaj nas! Zachowaj nas przy świętej, jedynie zbawiającej katolickiej wierze! Zostajemy w wielkim niebezpieczeństwie. Ratuj nas! bo inaczej zginiemy. Ty sam jesteś naszą pomocą, naszą pociechą, całą nadzieją naszą! Chociażbyśmy nawet wszystko utracić mieli i wszystko co jest najokropniejszego ponieść musieli, – dziej się wola Twoja – bośmy grzesznicy! Ale wiary, ach tylko wiary nie odbieraj nam! O Jezu, zmiłuj się nade mną i nad nami wszystkimi grzesznikami! Pomnóż w nas małą wiarę naszą,

wzmocnij w nas słabą nadzieję naszą
i roznieć w nas świętą miłość Twoją!

Bądź nad wszystko pochwalony
i uwielbiony, o Jezu, w Przenajświęt-
szym Sakramencie Ołtarza, jako też
i Twoja nader błogosławiona, panień-
ska, boleściwa Matka Maryja! Bądź
pochwalony i uwielbiony we wszyst-
kich świętych Twoich, teraz i przez całą
wieczność. Amen.

Modlitwa Piusa IX Papieża o pokój

300 dni odpustu za każde jej odmówienie.

Najdobrotliwszy Boże! Uniżeni przed
tronem Majestatu Twego ofiarujemy Ci
z pokorą najgłębszą, on smutek i żal,
który napełnia serca nasze na wspo-
mnienie grzechów, utrapień i klęsk,
które wojna z sobą sprowadza. Boże
pokoju, Który tu na ziemi wojnę do-
puszczasz, abyśmy tem większą pałali
żądzą onego prawdziwego i wiecznego
pokoju, który tylko w niebie się znajduje;
użycz Twojemu Namiestnikowi na

ziemi potrzebnej pomocy i spraw, ażeby pragnienie jego ojcowskiego serca za pokojem spełnione zostało; użyż światu całemu, a mianowicie krajom chrześcijańskim pokoju, wlewając w serca wszystkich miłość i zgodę pożądaną. Ty, co serca książąt i narodów w twym ręku piastujesz i niemi według upodobania kierujesz, sprowadzasz walki i rozkazujesz zwycięstwu; ułagodź wzburzone umysły i daj im poznać wysoką cenę Twojej świętej religii. Powstrzymaj okropności wojny, która kraje całe pustoszy i niszczy, przywróć spokojność, ażeby mocarze i narody, widząc że Ty sam czasy spokojne dajesz i niezgody tamujesz, tamtych pragnęli, a to mieli w nienawiści. Przede wszystkim zaś Wszzechmogący Boże! Daj pokoju Kościołowi naszemu, ażeby grzechy ustały, błędnym naukom i odszczepieństwu położony był koniec, nieprzyjaciele wiary zawstydzeni zo-

stali, wszyscy ludzie do Oblubienicy Twojej, Kościoła św. powrócili, na łonie tej naszej ukochanej matki spokojnie żyli i w sercach wszystkich zupełna panowała jedność; abyśmy wspólnie uwielbiając Twoje Imię Najświętsze na ziemi przez zasługi Jezusa Chrystusa i przyczynę błogosławionej Panny Maryi, chwałę Twoją w niebie wywyższać mogli po wszystkie wieki. Amen.

Trzy razy *Ojcze nasz*, trzy razy *Zdrowaś* i tyleż *Chwała Ojcu* itd.

Antyfona

Daj Panie pokoju za dni naszych; albowiem nie masz, co by za nas walczył, jeno Ty sam, Boże nasz!

V. Niech będzie pokój w mocy Twojej,

R. I obfitość w dziedzinach Twoich.

Módlmy się:

O Boże, od którego święte żądze, mądre rady i dobre sprawy pochodzą, daj sługom Twoim taki pokój, jakiego świat dać nie może, aby serca nasze Twym

przykazaniom były poddane, a po oddaleniu trwogi nieprzyjacielskiej, czasy nasze za Twą obroną były spokojne. Przez Chrystusa Syna Twojego i Pana naszego. Amen.

Modlitwa za pasterza własnej parafii

Boże w Trójcy jedyny! Któryś przez świętych Apostołów po wszystkich kościołach postanowił kapłany, racz łaskawie wejrzeć na pasterza N. nad naszą parafią przełożonego. Straszliwy anielskim nawet ramionom urząd włożyłeś nań Panie! Nie tylko uczyniwszy go kapłanem ołtarza Twojego, ale też oddawszy staraniu jego wszystkie w tej tu parafii dusze nasze, z których każdej zgubienia z rąk jego upominać się grozisz. Wspomagaj go Panie! Prosimy, niech zapomocą Twoją ten pasterz nasz zna pod względem duszy, nas owce swoje i rozeznaje, co nam jest potrzebne lub szkodliwe; niech jako kapłan nieustannie modlitwy i Mszy św. ofiary

czyni za nas żywych i umarłych; niech jako nauczyciel naucza nas nie tylko słowem lecz i przykładem: jak wierzyć, jak czynić i czego wstrzymywać się mamy; niech jako ojciec upomina nas o grzechy nasze, gromi i karci; niech jako szafarz tajemnic Twoich strzeże ich wiernie i roztropnie udziela dla nas. Nasze także serca sposób Panie! Aby jego zbawienne prace około dusz naszych nie były próżne; aby nie ze smutkiem, ale z weselem zbawienie nasze sprawował. Daj to, o Boże, przez Chrystusa najwyższego Pasterza dusz naszych. Amen.

Modlitwa za zwierzchność

Najłaskawszy Boże! Użycz ludowi Twojemu mądrych, sprawiedliwych i cnotliwych przełożonych; którzyby bez względu ludzkiego według prawa i sumienia swego sądzili. Niech ubodzy i uciśnieni, sieroty i wdowy znajdą u nich obronę i pomoc; daj im

stałość i męstwo potrzebne na ukaranie zbrodni, niech jak im to przykazałeś, będą dla nas ojcami, iżbyśmy przez nich od wszelkiej napaści na życie, na własność i bezpieczeństwo nasze uwolnieni, Tobie w pokoju służyć i obowiązki nasze bez wszelkiej przeszkody sprawować mogli. Wspieraj ich łaską Twoją, aby obfite tu na ziemi dla sprawiedliwości zebrawszy zasługi, zasłużyli sobie oglądać Cię i chwalić w królestwie niebieskiem. Amen.

Modlitwa za ojczyznę

Panie Boże nasz, królu nieba i ziemi!, w którego ręku wszystkie królestwa są złożone; Ty wszystkim rządysz, Boże zastępów! nad wszystkimi opieka Opatrzności i moc sprawiedliwości Twojej! Przed Twoim Majestatem, Ojczye najlitościwszy, padając na twarz, grzechy nasze, któremi na gniew Twój zasłużyliśmy, wyznajemy i sercem skruszonym o odpuszczenie prosimy.

Wejrzyj na utrapienia i uciski nasze, wysłuchaj płacze i wzdychania nasze! Przepuść ludowi Twemu, wszelkie plagi odwróć od nas, abyśmy nie zginęli w gniewie zapalczywości Twojej. Daj nam Panie pamiętać statecznie, że nie przez ludzkie zabiegi uratujem się od złego i w niebezpieczeństwie stanemy; ale tylko przez wierne zachowanie przykazań Twoich, przez prawdziwą miłość bliźniego, przez zgodę braterską, przez pełnienie cnót chrześcijańskich, a osobliwie przez wytrwałe przywiązanie do wiary ojców, przez wierność synowską Kościołowi świętemu i niezachwianą ufność w sprawiedliwości i miłosierdziu Twojem, iż kary Twe Panie są do czasu, lecz dobroć i zmiłowanie Twoje nie mają końca. Zmiłuj się nad ludem Twoim, wysłuchaj nas, najmiłosierniejszy Boże!, przez przyczynę Najświętszej Matki Twojej, Królowej naszej i wszystkich Świętych Patro-

nów naszych, Twej łaski i pocieszenia zebrzemy. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

**Modlitwa powszechna za
całe chrześcijaństwo**

Wszchemogący wieczny Boże! Panie i Ojciec niebieski! Wejrzyj okiem nieprzebranego miłosierdzia Twego na naszą niedolę i nędzę! Zmiłuj się nad wszystkimi wiernymi chrześcijanami, za których Jednorodzony Syn Twój i Zbawiciel nasz w ręce grzeszników dobrowolnie się oddał i drogą krew Swoją na drzewie krzyża świętego przelał. Przez tegoż Jezusa Pana naszego, odwróć najłaskawszy Ojciec zasłużone kary, terażniejsze i przyszłe niebezpieczeństwa, szkodliwe rozruchy, uzbrojenia do wojny, drogość, choroby, smutne i nieszczęśliwe czasy.

Oświeć także i utwierdź w dobrem duchowną i świecką zwierzchność i panujących, aby to wszystko działa-

li, co dąży do Twojej Boskiej chwały, zbawienia bliźnich, powszechnego pokoju i szczęścia wszystkich chrześcijan. Udziel nam, o Boże pokoju, prawdziwego zjednoczenia się w wierze bez wszelkiego odłączenia i oderwania się od niej. Nakłoń serca nasze do prawdziwej pokuty i poprawy życia. Zapal w nas ogień miłości. Daj nam gorące pragnienie i żądze wszelkiej sprawiedliwości, abyśmy jako posłuszne dzieci w życiu i śmierci Tobie przyjemnymi byli. Prosimy Cię także o Boże, jako Ty chcesz, abyśmy prosili za naszych przyjaciół i nieprzyjaciół, za zdrowych i chorych, za smutnych i cierpiących chrześcijan, za żywych i umarłych. Tobie, o Panie, polecamy na zawsze wszystkie sprawy i czynności nasze, życie i śmierć naszą. Udziel nam tutaj łaski Twojej, abyśmy Ciebie wspólnie ze wszystkimi wybranymi Twoimi w niebie wiecznie wychwalać i czcić mogli. Daj nam to Panie i Oj-

cze niebieski! Przez Jezusa Chrystusa Syna Twego, Pana i Zbawiciela naszego, który z Tobą i z Duchem św. jeden Bóg żyje i króluje na wieki. Amen.

Modlitwa rodziców za dzieci

O Boże! Tyś Ojcem mych dzieci; Tyś ich Stwórcą i Panem! Oddaję ich zupełnie twej Ojcowskiej pieczołowitości. Przede wszystkim proszę Cię, abys im dał łaskawie królestwo Twoje i sprawiedliwość Twoją; resztę im użycz według upodobania Twojego.

Daj im miłość gorącą ku Tobie i ku bliźnim, napełnij ich obrzydzeniem grzechu, zachowaj od złych przykładów i zasad światowych; niech nie inaczej, jeno wedle nauki Ewangelii i Kościoła Twojego postępują. Czuwaj nade mną, abym i ja czuwał nad nimi i dopomóż wychowywać je w bojaźni Twojej i cnotach wszelakich. Wprowadź je od pierwszej młodości na drogi Twoje i spraw, ażeby z nich nie schodziły ni-

gdy. Zachowaj i broń je wśród wszelkich niebezpieczeństw duszy i ciała, a pod Twoją opieką daj im przebyć szczęśliwie te sidła i zasadzki, jakie świat, czart i ciało na ich cnotę zastawiać będzie, i przywiedź je do pożądanej Ojczyzny niebieskiej, gdzie się zgromadzim do Ciebie jako naszego najlepszego Ojca, abyśmy przed tronem Twoim stać się mogli uczestnikami tych wiecznych radości, jakie nagotowałeś wybranym Twoim, co dochowali niepokalanie swej cnoty i wiary. Amen.

MODLITWY DO ŚŚ. ANIOŁÓW STRÓŻÓW

Litania o śś. Aniołach Stróżach

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson, Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas. Ojczyce z nieba Boże, zmiłuj się nad nami. Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami.

Duch święty Boże, zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się

nad nami.

Święta Maryjo, Królowo Aniołów, módl się za nami,

Wszyscy Święci niebiescy Duchowie,

Wszyscy Święci Aniołowie Stróżowie,

Święci Aniołowie Stróżowie, jaśniejące gwiazdy niebieskie,

Święci Aniołowie Stróżowie, którym Opatrzność Boska nas zawierzyła,

Święci Aniołowie Stróżowie, nasi towarzysze nierozdzielni,

Święci Aniołowie Stróżowie, nasi przyjaciele najwierniejsi,

Święci Aniołowie Stróżowie, nasi miłośnicy najczulsi,

Święci Aniołowie Stróżowie, nasi poradcycy najmędrsi,

Święci Aniołowie Stróżowie, nasi pastarze najtroskliwsi,

Święci Aniołowie Stróżowie, nasi po-

*) Módlcie się za nami

średnicy najłaskawsi,
Święci Aniołowie Stróżowie, nasi przewodnicy najczujniejsi,
Święci Aniołowie Stróżowie, nasi świadkowie nieustanni,
Święci Aniołowie Stróżowie, nasi nauczyciele najmiłociwsi,
Święci Aniołowie Stróżowie, nasi pocieszyciele w utrapieniach,
Święci Aniołowie Stróżowie, nasze pochodnie w ciemnościach,
Święci Aniołowie Stróżowie, nasi przyczyńmy przed tronem Boskim,
Święci Aniołowie Stróżowie, obrońcy nasi przeciw wszystkim nieprzyjaciołom widomym i niewidomym,
Abyśmy waszym świętym natchnieniem posłuszni byli,
Abyśmy niebezpieczeństw grzecho-

*) Módlcie się za nami

wych się strzegli,
Abyśmy w pokusach nie upadli,
Abyśmy na obecność waszą na każdym
miejscu pamiętali,
Abyśmy wszyscy was z serca kochali,
czcili i wdzięcznymi wam byli,
Abyśmy w chrześcijańskiej trzeźwości
cnotach wszelakich Bogu się podobali,
Abyśmy śmiercią szczęśliwą umarli,
Abyśmy z wami w weselu wiekuistym
połączeni byli,
Abyśmy nieszczęsne pijaństwo i wszystkie
występki ustały, a święta trzeźwość
się rozkrzewiła,
Ażeby żaden z nas nie zginął na wieki,
O wy Święci Aniołowie Stróżowie nasi,
Baranku Boży, który gładzisz grzechy
świata, przepuść nam Panie,

*) Módlcie się za nami

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami,

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Ojcze nasz, Zdrowaś...

V. Aniołom swoim rozkazał Bóg o tobie,
R. Aby cię strzegli po wszystkich drogach twoich.

Módlmy się:

Boże, który dziwnem rządzeniem świętych Aniołów Twoich na naszą obronę zsyłać raczysz, wysłuchaj łaskawie pokornych prośb naszych, abyśmy ich opieką wspomóceni, z ich też towarzystwa na wieki weselić się mogli, przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.
Ojcze niebieski, z głębokości serca mojego dzięki Ci składam za Two-

ją niewymowną dobroć, że każdemu z nas zaraz od początku życia osobnego Anioła za obrońcę ciała i duszy przeznaczyć raczyłeś. Proszę Cię najpokorniej, użyż mi łaski Twojej, abym Anioła Stróża mego, któremu mnie ojcowska dobroć Twoja zawierzyć chciała, tak czcił i miłował, ażebym łaską Twoją i jego pomocą wsparty, czas mego pielgrzymowania ziemskiego pobożnie i trzeźwo zakończył i w Ojczyźnie niebieskiej oblicze chwały Twojej z nim i ze wszystkimi Aniołami i Świętymi na wieki oglądać zasłużył. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

**Modlitwa codzienna
do św. Anioła Stróża.**

O Święty Aniele, najwierniejszy przewodniku mój, którego dobroć Boska na obronę mojej słabości mi przeznaczyła! Stróżu i pocieszycielu mój, doradco i nauczycielu mój, dziękuję Ci za Twoją wierność i miłość, jaką co-

dziennie mi okazywać raczysz i proszę, abyś i nadal przy boku moim zostawał i w każdym razie przyjacielem i pomocnikiem moim niebieskim zostawał. Gdy zasnę, czuwaj przy mnie, gdy czuwam, kieruj me kroki; smutnego pocieszaj, słabego umacniaj, w niebezpieczeństwach ratuj, w wątpliwości naprowadź, od grzechu zastrzegaj, do dobrego nakłaniaj, w łasce utrzymuj, od śmierci nagłej zachowaj! Wśród świata tego ciemności oświecaj i prowadź mnie; w mojej nieświadomości nauczaj mnie; w pokusach wszelkich mnie upominaj; od nieprzyjaciela złego broń mnie, módl się za mną w każdej mojej potrzebie; w godzinę śmierci przybądź mi na pomoc i przyjmij dusze moją, abyś ją zaprowadził do niebieskiego mieszkania, by wespół z tobą uwielbiać Boga na wieki i cieszyć się z oglądania najłaskawszego Ojca w niebiesiech. Amen.

MODLITWY NA GŁÓWNE ŚWIĘTA NMP

Modlitwa powszechna na wszystkie święta NMP

O Najświętsza Panno Maryjo, Królowo nieba, Matko Pana naszego Jezusa Chrystusa, Pani całego świata, która nikogo nie opuszczasz i nikim nie gardzisz, wejrzyj na nas okiem łaski i miłosierdzia Twego i uproś nam u miłego Syna Twego, któregoś Ty, Panno, poczęła i porodziła, zupełne darowanie wszystkich grzechów naszych, łaskę poświęcającą, życie cnotliwe, wytrwanie w dobrem aż do końca, a w przyszłym życiu wieczną nagrodę wesela rajskiego. O to Cię prosimy przez Twoje święte Poczęcie (Narodzenie itd.), które nabożnem sercem obchodzimy i przez miłość Twego Boskiego Syna, Pana i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, który Cię przyjął do chwały swojej, w której z Bogiem

Ojcem i Duchem św. jedyny Bóg żyje i króluje na wieki. Amen.

Na święto

Niepokalanego Poczęcia NMP

Niepokalana moja Królowo, Maryjo, cieszę się z Tobą, że Cię Bóg tak wielką czystością udarował. Dzięki składam Twórcy naszemu i stanowią zawsze to czynić za to, że Cię od wszelkiej zma-zy grzechu uwolnił. O tej prawdzie mocno przekonany ... pragnę aby cały świat Ciebie poznał i uwielbiał, jako piękną onę zorzę ranną, która zawsze Boską światłością jaśniała; jako on wybrany korab zbawienia, który od powszechnego potopu i rozbicia grzechowego ocalał; jako onę doskonałą i niepokalaną gołębicę, którą cię Twój Boski Oblubieniec sam ogłosił; jako ów zamknięty ogród, który jest najmiłszym Boga swojego przybytkiem; jako ono zapieczętowane źródło, do którego nieprzyjaciel duszy nigdy nie znalazł

przystępu, aby je zmaćił! Życzyłbym, aby Cię cały świat poznał, jako one śnieżystą lilję, urosłą między cierniem, to jest pomiędzy synami Adamowymi, którzy wszyscy grzechem skalani, w nienawiści Boskiej się rodzą; gdy tymczasem Ty sama rodziłaś się całkiem czysta, całkiem święta, najuprzemiej od Twórcy Twego umiłowana!

Pozwól, bym Cię chwalił, jako Bóg Twój sam Ciebie chwali: *Wszystka piękna jesteś, a zmazy nie masz w Tobie.* O najczystsza gołębico, któraś jako cała piękna, zawsze przyjaciółką Boga Twego była. *O jak piękna jesteś przyjaciółko moja, o jak piękna jesteś!* O moja najśłodsza, moja najmiłościwsza, moja niepokalana Panno, Maryjo, o jak piękna wydajesz się Ty samemu nawet Bogu Twojemu! ... O wejrzyj miłosiernie oczyma Twojemu na straszliwe nędznej duszy mojej rany. Wejrzyj na mnie – miej politowanie nade mną i ulecz mię,

o Maryjo! Ah! Pociągnij też moje nędzne serce do Ciebie! O Maryjo, któraś się od pierwszego życia Twego momentu cała czysta i piękna przed obliczem Boga swego pokazała; zlituj się nade mną, który nie tylko w grzechu jestem naroden, ale nawet i po chrzcie duszę moją grzechami skalałem. Jakąż łaskę mógłby Ci Bóg odmówić, gdy Cię za swoją córkę, za swoją Matkę i za swoją oblubienicę obrał, a przeto też od wszelkiej skazy grzechowej Ciebie zachować i nad wszystkie stworzenia przełożyć raczył. O niepokalana Panienko Maryjo – chcę do Ciebie wołać słowa świętego Filipa Neriusza – oto musisz to sprawić, abym był zbawiony! Spraw to, abym Ciebie zawsze miał na pamięci – i Ty też nie zapominaj nigdy o mnie o moja Matko, o moja Królowo, moja umiłowana, moja najśliczniejsza, moja najśłodsza, moja najczystsza i niepokalana Panienko Maryjo! Amen.

Na Najświętszą Pannę Gromniczną

O Matko łaski, o panińska Rodzicielko zbawienia wiecznego, któraś się dzisiaj, pomimo blasku czystości Twojej, jednak prawu oczyszczenia z doskonałym posłuszeństwem poddała, ofiarując oraz z ubożuchnymi darami kościelnymi ów Boski klejnot, Dzieciątko Twe najmilsze, Ojcu niebieskiemu! Prosimy Cię, przez tę pokorę Twoją i przez nieocenioną wartość Twojej ofiary, abyś też naszą trzeźwości ofiarę Bogu przedstawić a nam tę łaskę wyjednać raczyła, abyśmy Jej zawsze świątobliwie i stale dopełniali, abyśmy z równą rezygnacją wszystko co tylko najdroższe mamy, Panu poświęcić gotowi byli, abyśmy z tą gorącością ducha, z jaką Symeon najświętsze Dziecię wziął na swe ręce, w śmierci naszej godzinie, tegoż Boskiego Syna Twojego przyjąć i w Nim się weselić mogli, aż

w pokoju pójdziemy tam, gdzie Go twarzą w twarz oglądać będziemy w światłości chwały Jego wiekuistej. Amen.

Na Zwiastowanie NMP

O niepokalana, święta Panno Maryjo, o najpokorniejsza spomiędzy wszystkich stworzeń, lecz oraz nad wszystkie inne zacniejsza przed oczyma Bożemi! Tak nikczemną zdawałaś się być sama sobie, a jednakże tak wielką byłaś wobec Boga, iż Cię na najwznioślejszą godność Matki swojej wybrać i Królową nieba i ziemi postanowić raczył. Dzięki składam Bogu, iż Cię tak wielce wywyższył, raduję się wraz z Tobą, żeś tak ściśle z Bogiem połączoną została, iż ściślejsze złączenie szczerego stworzenia z Stwórcą jest niepodobnem. Ja chociaż tak lichy, chociaż tylu grzechami obciążony, jednak tak nadęty i pyszny człowiek, wstydzę się przed Tobą okazać, która pomimo wszelkiej dostojności Twojej, tak pokor-

ną jesteś. Atoli pomimo całej nędzy mojej chcę Cię pozdrowić temi słowy: *Zdrowaś Maryja, łaskiś pełna*. A gdy tak pełna łaski jesteś, spraw, abym też i ja był Jej uczestnikiem. *Pan z Tobą* – Ten Pan, który od momentu Poczęcia Twego był z Tobą, daleko ściślej z Tobą się złączył. *Błogosławiona Ty między niewiastami* – o błogosławiona spomiedzy niewiast, uproś i dla mnie błogosławieństwo u Boga. *I błogosławion owoc żywota Twojego!* O szczęsna różdżko, któraś ten świat tak przezacnym i świętym owocem obdarzyła! *Święta Maryjo, Matko Boska* otoć wyznaję, że jesteś prawdziwą Boga Rodzicielką i gotów jestem na obronę tej prawdy krew moją przelać! *Módl się za nami grzesznymi* – Będąc Matką Boga, o Maryjo, jesteś także Matką zbawienia naszego; a więc jesteś Matką nędznych grzeszników: ponieważ Bóg dla zbawienia grzeszników stał się człowiekiem. Otóż Bóg

stał się Synem Twoim, aby modlitwa Twoja otrzymała moc zbawić każdego grzesznika, jakimkolwiek by on był. *Módlże się więc za nami, o Maryjo, teraz i w godzinę śmierci naszej.* – Módl się za nami zawsze, módl się za nami teraz, gdy jeszcze żyjemy, gdy tyle pokus i niebezpieczeństw utracenia Boga nas otacza; ale bardziej jeszcze módl się za nami w godzinę śmierci naszej; albowiem wtenczas musim świat opuścić, aby stanąć przed trybunałem Boga, Sędziego. Spraw to, abyśmy przez Twe pośrednictwo byli zbawieni, a niegdyś, bez obawy utracenia Ciebie na nowo, w niebie przez całą wieczność Ciebie i Syna Twego wychwalać i wielbić mogli. Amen.

Na Nawiedzenie NMP

O niepokalana i błogosławiona Panno Maryjo, ponieważ jesteś łask Boskich szafarką, jesteś nadzieją wszystkich, jesteś też moją nadzieją. Dziękuję Ci,

o moja Królowo, żeś mi się sama poznać dała, żeś mi dała poznać środki, których mam używać, abym łaski Boskiej dostał i niegdyś był zbawiony. Ty, o wielka Bogarodzico! Ty sama jesteś dla mnie środkiem do zbawienia. Albowiem poznałem, że przede wszystkim dla zasług Jezusa Chrystusa, a po nich przez Twoje pośrednictwo zbawionym zostanę!

- O moja Królowo, jakże się bardzo kwapisz odwiedzić rodzinę Elżbiety i Twojem nawiedzeniem Ją poświęcić; o nawiedź, nawiedź też co rychlej ubożuchny przybytek duszy mojej.
- Pospieszaj o Maryjo, wszak Ty lepiej znasz aniżeli ja sam, jak nędznym jestem, ile złego mi zagraża, ile nieporządnych skłonności, ile złych nałogów, ile dawniej popełnionych grzechów serce me biedne dręczą; Ty wiesz najlepiej jak to wszystko zgubną jest zarazą, prowadzącą mnie do wiecznej śmierci.

– Ty możesz serce me wzbogacić, o Boska Podskarbimi; Ty możesz uleczyć wszystkie mej duszy choroby. Nawiedzaj mnie często w życiu Mojem; lecz najbardziej nawiedz mnie w godzinę śmierci mojej; wtenczas albowiem pomoc Twoja daleko bardziej potrzebną mi będzie. Będąc tak niegodnym, nie roszczę sobie też prawa do tego, abyś mnie tu na ziemi zostającego widomą obecnością swoją nawiedziła, jakieś to dla tylu czcicielów Twoich uczynić raczyła, którzy jednak nie byli takimi niewdzięcznymi i niegodnymi czcicielami, jakim ja jestem! Przystaję na tem, abym Cię w królestwie Twojem, w niebie mógł oglądać, gdzie się spodziewam Ciebie kochać i Tobie za wszystko dobre dziękować, któreś mi wyświadczyła. W tej chwili dosyć dla mnie łaski, jeśli mnie tylko miłosierdziem Twoim nawiedzisz; teraz mi dosyć – jeśli się za mną modlisz.

– Módl się więc za mną, o Maryjo! i polecaj mnie Synowi Twojemu. Ty lepiej znasz, aniżeli ja sam, całą nędzę i potrzeby moje. I cóż mam Ci jeszcze powiedzieć? ... Zmiłuj się nade mną! Tak dalece nędznym i niewdzięcznym jestem, iż łask, których najbardziej potrzebuję, ani sam nie znam, ani o nie prosić nie umiem. O moja Królowo, najśłodsza Matko moja, Maryjo, postaraj się sama, otrzymaj mi sama u Syna Twojego te łaski, o których wiesz, że mi są najpożyteczniejsze i duszy mojej najpotrzebniejsze. Oddaję się całkowicie w ręce Twoje, prosząc Boga, aby mi dla zasług Pana i Zbawiciela mojego Jezusa Chrystusa, tych łask użytych raczył, o które dla mnie prosisz. Otrzymaj, otrzymaj dla mnie, o Panno nader błogosławiona, co mi najlepszym być rozumiesz. Twe prośby nigdy nie bywają odrzucone; są to albowiem prośby, które Matka zanosi do Syna, do Syna,

co Cię tak serdecznie miłuje, a któremu największą radość sprawuje, czyniąc zadość żądaniu Twojemu; aby Cię przeto tem więcej uczcił i dał Ci dowód jak bardzo Cię miłuje. Otóż więc, moja Królowo, chcemy być tak zawsze z sobą wzajemnie złączeni: ja chcę żyć pełen ufności w Tobie, a Ty masz to sprawić, abym był zbawiony. Amen.

Na Wniebowzięcie NMP

O słodka Królowo i Matko, już opuściłaś tę ziemię, już stanęłaś w królestwie Twojem, gdzie jak Kościół święty śpiewa, wywyższona jesteś nad wszystkie chóry Anielskie! Ach, my biedni grzesznicy, wiemy to aż nadto dobrze, żeśmy nie zasłużyli mieć Ciebie z sobą, na tym ciemnym i posępnym świecie. Ale też oraz i to wiemy, żeś pomimo Twej chwały, do której wywyższoną jesteś na nas nędzników nie zapomniała, żeś miłosierdzia nad nami biednymi Adama synami nie utraciła; lecz

że to owszem w Tobie się pomnożyło. O święta Panienko Maryjo, zwróć z tego wspaniałego tronu, na którym teraz władasz, oczy Twe litościwe ku nam i miej miłosierdzie nad nami. Pomnij, żeś tę opuszczając ziemię, nas nigdy nie zapominać przyrzekła. Wejrzyj więc na nas łaskawie i ratuj nas!

Patrz w jakich burzach, w jakich niebezpieczeństwach co moment się znajdujemy; jak na nie aż do końca życia naszego wystawieni jesteśmy. Dla zasług śmierci Twej błogosławionej, uproś nam, o Maryjo, łaskę wytrwania w przyjaźni Boskiej; abyśmy w stanie łaski Boskiej świat ten opuściwszy, dostali się do nieba, gdzie nóżki Twe najświętsze całować i w zjednoczeniu z świętymi duchami Ciebie wysławiać i chwałę Twą jak zasługujesz opowiadać będziemy. Amen.

O wielka, o wspaniała, o przenajchwalniejsza Królowo Maryjo! Padając do stóp tronu Twojego, zasyłamy Ci cześć

i chwałę z tego łoż padołu. Radujemy się z tej chwały niezmierzonej, którą Cię Bóg przyozdobił. O nie zapomnij nas, sługi Twe nędzne, teraz gdyś jest wyniesiona na godność królowej niebios i ziemi. Racz, o Maryjo, oczyma Twemi miłosiernymi z tego tronu wzniosłego, który teraz dzierżysz, na nas biednych grzeszników wejrzeć. Im bliższą jesteś źródła zbawienia, tem obficiej możesz łaskami nas obdarzać. Będąc w niebie znasz teraz daleko lepiej niż przedtem nędzę naszą, a dla tego też niezawodnie tem więcej politowania i pomocy nam ześlesz. Uczyń to, byśmy tu na ziemi twoimi wiernymi stali się sługami; abyśmy Cię w niebie przez całą wieczność wielbić i wychwalać mogli. Na Twoją usługę poświęcamy się całkowicie w dniu dzisiejszym, w którym stałaś się Królową całej powszechności świata. Pociesz nas i dzisiaj, gdyś się tak wielkiej radości uczestniczką stała,

pociesz nas, przyjmując nas za zasługi swoje... wszak Ty jesteś Matką naszą! O najśłodsza Matko, o najmiłościmsza Matko patrz, jakie mnóstwo ludzi dziś Twe ołtarze otacza, jak Cię jeden z nich o uleczenie swej choroby, drugi o ratunek w swej potrzebie, ten o pomyślnie żniwo, ów o szczęśliwe sprawy swej zakończenie prosi. Lecz my prosimy Cię o łaski sercu Twemu daleko miłsze; otrzymaj nam łaskę, abyśmy się stali prawdziwie pokornymi, abyśmy się wszelkiego do dóbr tego świata przywiązania pozbyli, abyśmy się Boga bali, szczęśliwie skonali i niegdyś do nieba doszli. – O moja Ty królowo! Spraw to, abyśmy z grzeszników świętymi się stali. Uczyń ten cud, o Maryjo, który Ci większą zjedna chwałę, jak gdybyś dla tysiąca ciemnych wzrok otrzymała, jak gdybyś tysiąc umarłych do życia wskrzesiła. Patrz, jak można jesteś u Boga.

– Dosyć tego, abyś Mu rzekła: że jesteś miłą Jego Matką, że jesteś łaski Jego pełną; bo cóż by Ci wtenczas mógł Pan odmówić? O najśliczniejsza Królowo, nie umiemy sobie tuszyć, oglądać Cię jeszcze raz na tej ziemi; lecz chcemy Cię w niebie oglądać; tę łaskę musisz nam uprosić! Ufamy ze wszelką pewnością, że to sprawić raczysz. Amen.

Na Narodzenie NMP

O święte, o niebieskie Dziecię! Przeznaczone, abyś się stało Matką Zbawcy mojego, pośredniczką nędznych grzeszników, zlituj się nade mną. Oto tu przed Tobą widzisz niewdzięcznika na kolana padającego, który do Ciebie się ucieka, który Cię o miłosierdzie błaga. Zasłużyłem zaiste, przez niewdzięczność moją ku Bogu i ku Tobie, od Boga i od Ciebie być opuszczonym. Ale słyszę głos Twój i wierzę mocno, znając, jak wielkie jest miłosierdzie Twoje, iż się nigdy nie

ociągasz pomoc temu, co się z ufnością Tobie poleca. – O najszlachetniejsza ze wszystkich świata stworzeń – bo sam tylko Bóg większym jest nad Ciebie, a najwyżsi z mieszkańców niebios, maluczkimi zdają się być w porównaniu z Tobą! O najświętsza między świętymi, o Maryjo, o Ty łask Boskich pełna przepaści, przybądź na pomoc nędznemu, co przez swe przewinienie łaskę Boską utracił! Wiem, żeś tak Bogu miła, iż Ci nic odmówić nie może. Wiem, że Ci to rzeczą najmiłą, jeśli Twej potęgi na ratunek biednych grzeszników użyć możesz. Okaż więc to, w jak wielkich łaskach jesteś u Boga, a wyjednaj mi tak wielkie poznanie Boga, tak pałającą miłość ku Niemu, abym z grzesznika w świętego przemieniony – i od wszystkich ziemskich pożądliwości oswobodzony, cały miłością Boską wskroś zapalonym zostałem.

Spraw to, moja Królowo! Boć to sprawić możesz. Uczyń to z miłości ku temu Bogu, który Cię tak możną, tak dostojną, tak litościwą uczynił. Tak ufam mocno – tak niech się stanie. Amen.

UZUPEŁNIENIE
rok 2016

ŚWIĘTA MARYJNE

1 stycznia – Maryi Świętej Bożej Rodzicielki (1969)

2 lutego – Oczyszczenie NMP
(MB Gromniczej)

11 lutego – NMP w Lourdes (1858)

25 marca – Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie

piątek przed Niedzielą Palmową – Siedmiu Boleści NMP

26 kwietnia – MB Dobrej Rady

3 maja – NMP Królowej Polski
(*Pius XI, 1924*)

7 maja – Matki Bożej Pośredniczki
Wszystkich Łask

13 maja – NMP Fatimskiej

15 maja – MB Pocieszycielki Strapionych

24 maja – NMP Wspomożycielki
Wiernych (*Pius VII, 1814*)

31 maja – NMP Królowej (*Pius XII, 1954*)
sobota po Wniebowstąpieniu – Maryi
Królowej Apostołów

poniedziałek po Zesłaniu Ducha Świętego
– NMP Matki Kościoła

13 czerwca – Niepokalanego Serca NMP
(*Pius XII, 1944*)

27 czerwca – MB Nieustającej Pomocy

2 lipca – Nawiedzenie NMP
(*Bonifacy IX, 1389 – w roku 1969 przeniesione na 31 maja*)

6 lipca – MB Uzdrawienia Chorych

16 lipca – NMP z Góry Karmel – Matki
Bożej Szkaplerznej

17 lipca – pokory NMP

2 sierpnia – MB Anielskiej

5 sierpnia – Matki Boskiej Śnieżnej

15 sierpnia – Wniebowzięcie NMP (*VI wiek*)

22 sierpnia – Niepokalanego Serca NMP

26 sierpnia – MB Jasnogórskiej

8 września – Narodzenie NMP (w Polsce: MB Siewnej) (św. Sergiusz I, 688)

12 września – Najświętszego Imienia Maryi (Innocenty XI, 1683)

15 września – Siedmiu Boleści NMP (Pius VII, 1814)

15 września – MB z La Salette

7 października – NMP Różańcowej (św. Pius V, 1571)

11 października – Macierzyństwa NMP (Pius XI, 1931) – 1969 przeniesione na 1.01. jako święto nakazane Maryi Świętej Bożej Rodzicielki

16 listopada – MB Miłosierdzia

21 listopada – Ofiarowanie NMP (Sykstus V, 1585)

27 listopada – Święto Cudownego Medalika

8 grudnia – Niepokalanego Poczęcia NMP (Pius IX, 1854)

10 grudnia – MB Loretańskiej

12 grudnia – NMP z Guadalupe

SZKAPLERZ

Kto w nim umrze, nie zazna ognia piekielnego. Oto znak zbawienia, ratunek w niebezpieczeństwach, przymierze pokoju i wiecznego zobowiązania. – MB przekazując szkaplerz karmelicie św. Szymonowi Stockowi (16.07.1251)

- to miniatura elementu stroju zakonnego
- to ochrona przed wszelkimi zagrożeniami, w szczególności duchowymi oraz źródło łask
- w Fatimie 13.10.1917 MB ukazuje się ze szkaplerzem i wyraża pragnienie, by wszyscy go nosili
- przeróżne cudowne zdarzenia potwierdzają fakt opieki MB nad członkami Bractwa Szkaplerznego, np. od wełnianych szkaplerzy odbijały się kule i sztylety; odziani nim wychodzili bez szwanku ze straszliwych katastrof, z powodzi czy pożarów.

Przywileje (za życia)

- przynależność do duchowej rodziny Zakonu Karmelitańskiego i uczestnictwo w jego dobrach duchowych (zasługach z modlitw, umartwień, postów, Mszy św. i oficjów),
- szczególna opieka MB – przed niebezpieczeństwami doczesnymi i nadprzyrodzonymi (pokusami),
- odpust zupełny pod zwykłymi warunkami w dniu przyjęcia szkaplerza i 16 lipca,
- odpusty cząstkowe w inne święta maryjne i za pobożne pocałowanie szkaplerza.

Przywileje (po śmierci)

- szkaplerz zamyka piekło: *Kto w nim umrze, nie zazna ognia piekielnego.* Szkaplerz nie działa jak talizman, lecz wstawiennictwo Maryi przyciąga łaskę nawrócenia nawet dla najbardziej zatwardziałych grzeszników;

- szkaplerz uwalnia od czyśćca: *Ja, ich Matka, zstąpię do czyśćca w pierwszą sobotę po ich śmierci i kogo tam znajdę, wprowadzę do nieba. (przywilej sobotni)*

Obowiązki

- przyjęcie szkaplerza z rąk upoważnionego kapłana,
- noszenie go stale na szyi,
- wpisanie swego imienia do księgi Bractwa Szkaplerznego,
- ponadto, aby dostąpić *przywileju sobotniego*:
 - zachowanie czystości odpowiedniej do swego stanu,
 - odmawianie codziennie przynajmniej jednej dziesiątki różańca lub Godzinek do Niepokalanego Poczęcia NMP lub wstrzymywanie się od mięsa we wszystkie środy i soboty,

-
- przede wszystkim: naśladowanie cnót Maryi jako że jesteśmy Jej prawdziwymi dziećmi,
 - uwaga: medalik zamiast szkaplerza można nosić tylko w wyjątkowych sytuacjach; noszenie medalika zamiast szkaplerza dla wygody czy ze wstydu ogranicza łaski, które możemy uzyskać poprzez szkaplerz. Święty Pius X dopuścił medalik (1910) tylko jako zastępstwo na jakiś czas i okoliczności (kąpanie się, ciężka praca itd.), jednak *gorąco sobie życzył, aby wierni nadal nosili szkaplerz, tak, jak dawniej*. Medalik nie jest szatą i nie ma symboliki okrycia płaszczem Maryi.



CUDOWNY MEDALIK

Osoby, które będą go nosić, otrzymają wiele łask. Łaski będą obfite dla tych, którzy go będą nosić z ufnością – Niepokalana do św. Katarzyny Laboure` 27 listopada 1830.

- 27.11.1830 – Katarzyna Laboure` ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia otrzymuje od NMP polecenie rozpowszechniania Cudownego Medalika, jego wygląd odzwierciedla objawienie Niepokalanej,
- początek 1832 – abp Paryża de Quelen wyraża zgodę na rozpowszechnianie CM
- CM zdobywa ogromną popularność – do 1842 rozdano 20 mln sztuk – towarzyszą temu cudowne uzdrowienia i spektakularne nawrócenia, najbardziej znanym jest nawrócenie w 1842 żyda A. Ratisbonne, który przyjął CM dla żartu (w 1847 został wyświęcony na kapłana).

Elementy CM i ich symbolika

- Napis wokół postaci NMP: *O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy*
 - promienie wychodzące z dłoni Maryi – strumienie łask;
 - wąż pod stopami NMP – szatan, któremu Ona zmiażdży głowę;
 - 12 gwiazd wokół głowy Niepokalanej i na drugiej stronie CM – nawiązanie do *Niewiasty obleczonej w słońce* z Apokalipsy (12,1); wskazuje na to również księżyc u Jej stóp;
 - na odwrocie Serca Jezusa i Maryi oraz litera M na tle Krzyża; wspólne przedstawienie Serc Jezusa i Maryi – wskazanie, że Jezusa poznaje się dzięki nabożeństwu ku NSM.

Św. Maksymilian Kolbe zalecał codzienne odmawianie aktu strzelistego *O Maryjo bez grzechu poczęta...* i roz-

dawanie medalików wraz z modlitwą w intencji obdarowanej osoby. Założył Rycerstwo Niepokalanej, którego członkowie noszą jako zewnętrzny znak oddania się Maryi Cudowny Medalik.

<http://militia-immaculatae.org>

NABOŻEŃSTWO PIERWSZYCH SOBÓT MIESIĄCA

10.12.1925 siostrze Łucji ukazali się w celi domu zakonnego w Pontevedra (Hiszpania) Najświętsza Maryja Panna i Dzieciątko Jezus, wzywając do zadośćuczynienia i apostołstwa.

Maryja powiedziała: *Córko moja, spójrz na Serce moje otoczone cierniami, które niewdzięczni ludzie bezustannie weń wbijają przez bluźnierstwa i niewdzięczność. Przynajmniej ty staraj się mnie pocieszyć i przekaż w moim imieniu, że obiecuję przybyć w chwili śmierci ze wszystkimi łaskami koniecznymi do zbawienia tym wszystkim, którzy w **pierwsze soboty pięciu kolejnych miesięcy przystąpią do spowiedzi, przyjmą Komunię św., odmówią pięć dziesiątek Różańca i dotrzymają mi towarzystwa przez 15 minut, rozważając 15 tajemnic różańcowych z intencją wynagradzającą.***

13.09.1939 Nabożeństwo Pierwszych Sobót Miesiąca uzyskało aprobatę kościelną. Przez to nabożeństwo wynagradzamy pięć różnych zniewag i bluźnierstw raniących Niepokalane Serce Maryi:

- 1) bluźnierstwa przeciwko Jej Niepokalanemu Poczęciu,
- 2) bluźnierstwa przeciw Jej Dziewictwu,
- 3) bluźnierstwa przeciw Jej Boskiemu Macierzyństwu i nieuznawanie w Niej Matki ludzi,
- 4) znieważanie czynione przez tych, którzy wpajają w serca dzieci obojętność, pogardę, a nawet odrazę do Niepokalanej Matki,
- 5) obrazę czynioną przez tych, którzy znieważają Ją w Jej świętych wizerunkach.

Warunki Nabożeństwa Pierwszych Sobót Miesiąca

Należy je wypełnić z intencją wynagrodzenia za bluźnierstwa i zniewagi ludzi przeciw Niepokalanemu Sercu MB.

W pobożnym wzbudzaniu intencji do dobrego odprawienia nabożeństwa do Niepokalanego Serca Maryi pomoże nam przekazana przez Nią modlitwa:

Jezu, to z miłości do Ciebie, za nawrócenie grzeszników i dla zadośćuczynienia za grzechy popełnione przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi (13 lipca 1917).

1. Spowiedź św. – w I sobotę miesiąca, ewentualnie tydzień przed lub po, pod warunkiem zachowania stanu łaski uświęcającej (bez grzechu ciężkiego);
2. Komunia św.
3. Odmówienie jednej części różańca św.
4. Rozważanie tajemnic różańcowych przez 15 minut.



SPIS RZECZY

KALENDARZ	5
MAŁY KATECHIZM	6
NABOŻEŃSTWO PORANNE	14
AKTY STRZELISTE	20
NABOŻEŃSTWO DZIENNE.....	24
NABOŻEŃSTWO WIECZORNE	30
NABOŻEŃSTWO PODCZAS MSZY ŚW.	38
NIESZPORY	60
NIESZPORY DRUGIE	66
MODLITWY DO SPOWIEDZI ŚWIĘTEJ	72
NABOŻEŃSTWO DO KOMUNII ŚW.	90
MODLITWY PRZED KOMUNIĄ ŚW.	97
MODLITWY PO KOMUNII ŚW.	111
MODLITWY DO NMP	124
RÓŻANIEC DO NMP	138
RÓŻANIEC O IMIENIU JEZUS	143
MODLITWY PRZYGDODNE	148
MODLITWY DO ŚŚ.	
ANIOŁÓW STRÓŻÓW	162

MODLITWY NA GŁÓWNE

ŚWIĘTA NMP 169

ŚWIĘTA MARYJNE 189

SZKAPLERZ 192

CUDOWNY MEDALIK 197

NABOŻEŃSTWO

PIERWSZYCH SOBÓT 200